

Sygn. akt VII AGa 703/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Feliga

Protokolant: Dominika Kobiec

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w likwidacji w P.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 603/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę 1 431 476, 20 zł (jednego miliona czterystu trzydziestu jeden tysięcy czterystu siedemdziesięciu sześciu złotych i dwudziestu groszy) wraz z odsetkami od tej kwoty;

2. w punkcie 4 w całości ustalając, że powód wygrał proces w 20 %, natomiast pozwany w 80 %;

II. oddala apelację powódki;

III. oddala apelację pozwanej w pozostałej części;

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 75 521 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy pięćset dwadzieścia jeden złotych) za koszty procesu w instancji odwoławczej;

V. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie 63 438 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące czterysta trzydzieści osiem złotych) za opłatę od apelacji z roszczenia zasądzonego w punkcie 1 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 10 czerwca 2020 r., sygn. akt XX GC 603/13.

Sygn. akt VII AGa 703/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 marca 2013 r. wniesionym do Sądu Okręgowego w Łodzi (...) spółka z o.o. w likwidacji wniosła o zasądzenie od (...) sp. z o.o. 2 022 294,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 19 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz wraz z kosztami postępowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 27 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pismem z 16 kwietnia 2013 r. pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz wnosząc o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Jednocześnie, strona pozwana przedstawiła do potrącenia 123 705,71 zł, na którą składały się koszty przeprowadzonych czynności zmierzających do sprzedaży urządzeń w wysokości 47 405,76 zł, koszty związane z obsługą prawną w wysokości 29 839,95 zł oraz uiszczone na rzecz (...) D. i wspólnicy sp.j. 46 660 zł tytułem czynszu oraz koszty windykacji.

Pismem z 24 maja 2013 r. powódka podtrzymała stanowisko w sprawie, wnosząc o zobowiązanie pozwanej do zabrania z siedziby powodowej spółki urządzeń będących przedmiotem oświadczenia pozwanej 12 kwietnia 2012 r. Ponadto, rozszerzyła żądanie pozwu do 3 832 294,70 zł.

Pismem z 12 kwietnia 2014 r. powódka ograniczyła żądanie o kwoty: 46 660 zł (część uznanego potrącenia); 201 908,84 zł z uwagi na przelew przez pozwaną powyższej kwoty na konto Urzędu Skarbowego w Ł. z tytułu należności podatkowych powódki oraz 392 820 zł z uwagi na zbycie przez Urząd Skarbowy w Ł. części urządzeń objętych wyceną biegłego Izby Skarbowej (uniwersalnej szlifierki cylindrycznej (...), szlifierki do płaszczyzn (...) Z., (...) (...)).

W związku z powyższym, powódka sprecyzowała, że domaga się zasądzenia 3 190 905,86 zł.

Pismem z 20 sierpnia 2014 r. pełnomocnik powódki sprecyzował roszczenie, wskazując, że domaga się zasądzenia odsetek ustawowych od 27 kwietnia 2012 r. Dodatkowo, podniósł, że pozwana nie poniosła kosztów załadunku i transportu maszyn do siedziby spółki (...) sp. z o.o., bowiem zgodnie z umową z 26 listopada 2012 r., to spółka (...) sp. z o.o. była obowiązana ponieść te koszty. Nadto, wskazała, że nie utrudniała pozwanej odbioru maszyn do których doszło dopiero w listopadzie 2012 r. z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanej. Podniosła, że w zakresie rozliczeń między stronami istnieje spór i nie zna dokładnej kwoty swojego zadłużenia wobec pozwanej.

Pismem z 30 maja 2017 r. strona powodowa ponownie rozszerzyła żądanie, wskazując, że ostatecznie domaga się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz 3 395 777,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 27 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Wyjaśniła, że z opinii biegłego sądowego z 6 lipca 2015 r. wynika, że średnia wartość dziesięciu maszyn objętych zastawem rejestrowym na dzień 12 kwietnia 2012 r. wynosi łącznie 4 173 600 zł i do kwoty tej należy dodać podatek VAT, co daje 5 133 528 zł brutto. Powódka dodała, że od kwoty tej należy odjąć 1 096 361,74 zł (kwotę wyliczoną przez biegłego rewidenta w opinii 26 listopada 2016 r.) oraz kwoty uznane przez powódkę, tj. 46 660 zł, 201 908,84 oraz 392 820 zł.

W piśmie procesowym z 28 czerwca 2017 r. powódka doprecyzowała żądanie, wskazując, że wnosi o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz 3 395 777,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 27 kwietnia 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pismem procesowym z 27 lipca 2018 r. doręczonym pozwanej na rozprawie 31 lipca 2018 r. powódka po raz kolejny rozszerzyła powództwo, domagając się zasądzenia od pozwanej 3 440 147,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 27 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, przy czym od 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Na rozprawie 4 czerwca 2020 r. powódka doprecyzowała stanowisko w sprawie, podając, że w pozostałym zakresie cofa pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Wyrokiem z 10 czerwca 2020 r. sąd okręgowy zasądził od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w likwidacji w P. 2 142 196,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 27 kwietnia 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo co do 1 297 950,53 zł oraz odsetek od tej kwoty, w pozostałym zakresie postępowanie umorzył, kosztami postępowania obciążył powódkę w 37,7% a pozwaną w 62,3% , pozostawiając ostateczne rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie poprzedzały następujące ustalenia faktyczne i rozważania sądu I instancji:

29 kwietnia 2010 r. powódka i pozwana zawarły trzy umowy pożyczki o nr (...).

Zgodnie z umową nr (...) pozwana pożyczyła powódce 625 328 zł w celu sfinansowania części ceny zakupu urządzenia o nazwie D. (...) A. C. typ (...) (...) nr seryjny (...), rok prod. 2010. Ostateczny okres spłaty całej kwoty pożyczki ustalono na 48 miesięcy od wypłaty kwoty pożyczki.

Z kolei, zgodnie z umową nr (...) pozwana pożyczyła powódce 140 000 zł w celu sfinansowania zakupu urządzenia o nazwie R. – (...) nabywanego przez powódkę od firmy (...) sp. z o.o. Ostateczny okres spłaty całej kwoty pożyczki ustalono na 48 miesięcy od wypłaty kwoty pożyczki.

Natomiast, zgodnie z umową nr (...) pozwana pożyczyła powódce 662 112 zł w celu sfinansowania części ceny zakupu urządzenia o nazwie E. (...) A. C. typ (...)H.. Ostateczny okres spłaty całej kwoty pożyczki ustalono na 48 miesięcy od wypłaty kwoty pożyczki.

Pożyczki miały być spłacane w ratach zgodnie z harmonogramem spłaty. Odsetki od udzielonej kwoty pożyczki oraz części kapitałowe miały być płacone przez pożyczkobiorcę zgodnie z ostatecznym harmonogramem spłaty pożyczki lub jego aktualizacjami, co zostanie potwierdzone fakturami VAT wystawionymi przez pożyczkodawcę.

W przypadku opóźnienia w zapłacie w całości lub w części którejkolwiek rat określonych w ostatecznym harmonogramie spłaty pożyczki lub jego aktualizacjami, pożyczkobiorca będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy karnych odsetek w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. Ponadto, opóźnienie w terminie zapłaty jednej z rat określonych w ostatecznym harmonogramie spłaty pożyczki lub zapłata raty w części niższej, niż wynikająca z niniejszej umowy mogła skutkować uprawnieniem pożyczkodawcy do wypowiedzenia niniejszej umowy. Wypowiedzenie mogło nastąpić po bezskutecznym wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych płatności (w tym odsetek). Wezwanie będzie uznane za bezskuteczne, jeżeli zapłata należności określonych w wezwaniu nie nastąpi w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Za opóźnione wpłaty pożyczkobiorca zapłaci odsetki w wysokości podwójnych ustawowych odsetek za każdy dzień opóźnienia.

W przypadku wypowiedzenia umowy, pożyczkobiorca zobowiązany jest do natychmiastowej zapłaty całości niespłaconej pożyczki oraz naliczonych do wypowiedzenia odsetek (w tym odsetek karnych). Dodatkowo, kwota pożyczki będzie powiększona o odsetki w wysokości podwójnych ustawowych odsetek za każdy dzień opóźnienia w zapłacie pożyczki, począwszy od dnia następującego po wypowiedzeniu umowy.

Powyższe nie uchybia obowiązkowi pożyczkobiorcy zapłaty dodatkowych kosztów powstałych po stronie pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pożyczki bądź wypłatą na rzecz pożyczkobiorcy jakiegokolwiek kwoty pożyczki, np. kosztów refinansowania, bez konieczności kierowania do pożyczkobiorcy dodatkowego wezwania do zapłaty.

Zgodnie z § 3 ustanowiono zabezpieczenia terminowej spłaty należności w postaci weksla in blanco poręczonego przez udziałowców i współmałżonków, ustanowienia zastawu rejestrowego na sprzęcie. Ponadto, ustanowiono zabezpieczenie w postaci cesji polisy ubezpieczeniowej sprzętu.

Koszty związane z ustanowieniem i likwidacją zabezpieczeń ponosiła powódka.

Zgodnie z § 4 umowa mogła zostać rozwiązana przez każdą ze stron z zachowaniem formy pisemnej pod rygorem nieważności w drodze listu poleconego ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli wobec jednej ze stron

umowy zostanie złożony wniosek o ogłoszenie upadłości, strona będzie przedmiotem postępowania układowego lub restrukturyzacyjnego lub stanie się niewypłacalna albo zostanie w stosunku do niej wszczęte postępowanie likwidacyjne lub w inny sposób zrezygnuje lub ograniczy zakres działalności, w związku z którym udzielona została pożyczka. Ponadto, niniejsza umowa może zostać rozwiązana przez pożyczkodawcę z zachowaniem formy pisemnej pod rygorem nieważności ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli pożyczkobiorca pozostaje w opóźnieniu z zapłatą co najmniej jednej raty pożyczki lub innej należności wynikającej z umowy, pomimo wcześniejszego wezwania pożyczkobiorcy na piśmie do zapłaty wraz z wyznaczeniem dodatkowego siedmiodniowego terminu.

W przypadku rozwiązania umowy, pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty całości niespłaconej pożyczki oraz naliczonych do rozwiązania umowy odsetek, w tym karnych. Dodatkowo, kwota pożyczki będzie powiększona o odsetki w wysokości podwójnych ustawowych odsetek za każdy dzień opóźnienia w zapłacie pożyczki, począwszy od dnia następującego po rozwiązaniu umowy.

Powyższe nie uchybia obowiązkowi pożyczkobiorcy zapłaty dodatkowych kosztów powstałych po stronie pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pożyczki bądź wypłatą na rzecz pożyczkobiorcy jakiegokolwiek kwoty pożyczki, np. kosztów refinansowania, bez konieczności kierowania do pożyczkobiorcy dodatkowego wezwania do zapłaty. Zwrot kwoty pożyczki wraz z odsetkami następuje w terminie 7 dni od daty otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy.

Załącznikiem nr 3 do umowy pożyczki wskazano maszyny będące zabezpieczeniem umowy pożyczki (sprzęt dodatkowy).

29 kwietnia 2010 r. podpisano aneksy nr (...) do umów pożyczki, zgodnie z którymi zmodyfikowano § 1 umów określający warunki wejścia w życie umowy oraz warunki wypłaty pożyczki. Nadto, także warunki ustanowienia zabezpieczenia pożyczki określone w § 2 i warunki ubezpieczenia sprzętu określone w § 3 umowy. Dodatkowo, zgodnie z treścią § 4 aneksu, powódka zobowiązała się zapłacić na rzecz pozwanego 300 zł netto, jako opłatę manipulacyjną za wykonanie aneksu.

Aneksami nr (...) z 18 lutego 2011 r. zmodyfikowano § 1 umów pożyczek, doprecyzowując dane techniczne urządzeń, które miały zostać nabyte za przedmiotową kwotą pożyczki oraz zmodyfikowano załącznik nr 3 umów, doprecyzowując dane techniczne maszyn będących zabezpieczeniem umowy pożyczki.

Zgodnie z tabelą opłat obowiązujących u pozwanej, odsetki za zwłokę wynosiły dwukrotną stawkę odsetek ustawowych. Obsługa informacji o niezapłaconych karach i mandatach wynosiła 80 zł. Wycena przedmiotu wynosiła 50 zł + koszty rzeczywiste, koszt ustanowienia zastawu rejestrowego wynosił 50 zł + koszty rzeczywiste, zmiana planu ratalnego wynosiła 300 zł + koszty wynikające z przeliczenia harmonogramu, opłata za rozwiązanie umowy wynosiła 750 zł + zdyskontowane raty, opłata za aneks wynosiła 300 zł za umowę, a wysłanie monitu za nieterminową płatność wynosiło 50 zł za każdy monit.

Powódka zakupiła maszyny objęte umowami pożyczek. Łączna cena zakupu ww. maszyn i urządzeń w dacie zawarcia umów sprzedaży wynosiła 7 319 397,50 zł brutto.

29 kwietnia 2010 r. pomiędzy powódką, jako dłużnikiem (i zarazem zastawcą) oraz pozwaną, jako pożyczkodawcą (zastawnikiem) zawarto umowę o ustanowieniu zastawu rejestrowego.

Zgodnie z ww. umową, na podstawie umów pożyczek nr (...) z 29 kwietnia 2010 r., powódka zobowiązała się do zapłaty na rzecz pozwanej rat w wysokości i terminach zapłaty określonych w umowach pożyczek.

Na zabezpieczenie zapłaty przez powódkę na rzecz pozwanej kwoty 1 850 000 zł, stanowiącej najwyższą sumę zabezpieczenia, na którą składa się wierzytelność, o której mowa w § 1 umowy, wynikające z niej odsetki oraz ewentualne koszty windykacji, powódka ustanowiła na rzecz pozwanej zastaw rejestrowy na rzeczy ruchomej, którą

zobowiązała się nabyć od firmy (...) sp. z o.o., firmy (...) oraz od firmy (...) do 30 maja 2010 r., zgodnie z ww. umowami pożyczek za kwotę udzielonych przez pozwanego pożyczek na zakup sprzętu – przedmiotu zastawu.

W treści § 2 wymieniono maszyny objęte umową, tj.: (...) H. marki A. (...) +wycinarka, (...) (...), marki A. (...), dwa roboty(...) marki A. (...), maszyna pomiarowa C. G. marki (...) Company, centrum obróbkowe (...) (...) U I (...) (...) marki A. (...), dwie szlifierki.

Zgodnie z § 6 umowy, w przypadku braku spłaty całości lub części wierzytelności w terminie wymagalności, zaspokojenie pozwanej mogło nastąpić: przez przejęcie przedmiotów zastawu na własność. Wartość przedmiotów zastawu zostanie ustalona na podstawie średniej ceny rynkowej, właściwej dla przedmiotu zastawu z dnia przejęcia; przez sprzedaż przedmiotu zastawu w drodze przetargu publicznego, który prowadzi komornik rewiru właściwego dla siedziby pozwanej; koszty sprzedaży wraz z należnymi podatkami obciążają zastawcę, w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego.

Zgodnie z § 7 pozwana miała zawiadomić pisemnie o zamiarze i rodzaju działań podjętych w celu zaspokojenia swoich roszczeń na 7 dni przed ich podjęciem. Powódka zobowiązała się zaś wydać pozwanej na pierwsze żądanie pisemne przedmiot zastawu w celu zaspokojenia roszczeń, zgodnie z § 6 umowy.

Zgodnie z § 8 w przypadku, gdy wartość przejętego przedmiotu zastawu lub cena uzyskana z jego sprzedaży pomniejszona o koszty sprzedaży będzie wyższa od wysokości wierzytelności pozwanej, pozwana miała zwrócić nadwyżkę powódce. Natomiast w przypadku, gdy wartość przejętego przedmiotu zastawu bądź cena uzyskana z jego sprzedaży, pomniejszona o koszty sprzedaży, będzie niższa od wysokości wierzytelności pozwanej, pozwana mogła dochodzić różnicy w innych ustanowionych zabezpieczeń prawnych i pozostałego majątku zastawcy.

18 lutego 2011 r. do ww. umowy strony zawarły aneks nr (...), w którym zmieniały treść § 2 umowy, doprecyzowując rodzaj objętych nią maszyn i urządzeń. Łącznie zastawem objęto 10 urządzeń.

Postanowieniem z 13 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie W. marki A. (...).

Postanowieniem z 29 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie R. – Zmieniacz Palet i Elektrod do Drutowego Centrum Elektroerozyjnego marki A. (...).

Postanowieniem z 29 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie C. (...) U I (...) (...) marki A. (...).

Postanowieniem z 28 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie D. (...) marki A. (...).

Postanowieniem z 29 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie E. (...) marki A. (...).

Postanowieniem z 28 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie S. do płaszczyzn (...) ze sterowaniem Z- (...) marki Z..

Postanowieniem z 30 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie S. uniwersalna sterowana numerycznie s 33 marki F. S..

Postanowieniem z 28 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wpisał do rejestru zastawu urządzenie o nazwie M. (...) (...) marki Z. (...).

W treści wszystkich ww. postanowień, jako zastawnika wskazano pozwaną, a jako zastawcę powódkę.

31 sierpnia 2011 r. pozwana refakturowała na powódkę koszty ubezpieczenia przedmiotu umowy pożyczki nr (...) za okres od 29 kwietnia 2011 r. do 28 kwietnia 2012 r. w wysokości 19 067 zł.

4 listopada 2011 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) tytułem części kapitałowej i odsetkowej raty pożyczki opiewającą na 18 007,29 zł, płatną do 20 listopada 2011 r.

4 listopada 2011 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) tytułem części kapitałowej i odsetkowej raty pożyczki opiewającą na 18 022,24 zł płatną do 20 grudnia 2011 r.

16 stycznia 2012 r. pozwana wystawiła notę odsetkową na 501,05 zł za 50 dni opóźnienia w zapłacie 14 067,90 zł.

25 stycznia 2012 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) tytułem części odsetkowej i kapitałowej raty pożyczki opiewającą na 2 907,23 zł płatną do 25 stycznia 2012 r.

26 stycznia 2012 r. pozwana wystawiła powódce notę odsetkową opiewającą na 3 765,25 zł, a następnie w tym samym dniu także notę odsetkową na 2 850,48 zł oraz na 608,05 zł.

20 listopada 2011 r. - 25 stycznia 2012 r. pozwana wystawiła powódce faktury VAT, tytułem części kapitałowej i odsetkowej raty pożyczki opiewające na 16 965,13 zł, 16 945,23 zł, 16 959,29 zł., 2 735,76 zł, 3 613,95 zł, 3 609,70 zł, 3 612,70 zł oraz 582,78 zł.

5 stycznia 2012 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) tytułem części kapitałowej i odsetkowej raty pożyczki opiewającą na 18 028,45 zł brutto, płatną w terminie do 20 stycznia 2012 r.

Już w 2011 r. doszło do wypowiedzenia przedmiotowych umów pożyczek z uwagi na nierealizowanie wpłat przez powódkę. Powódka zobowiązała się do terminowego regulowania rat, dlatego też umowy te zostały wznowione. W dalszym ciągu pożyczkobiorca zalegał jednak z płatnościami i pismem z 27 grudnia 2011 r. wezwano go pod rygorem wypowiedzenia umów pożyczek ze skutkiem natychmiastowym do zapłaty wymagalnych należności w terminie 7 dni. Na dzień wezwania kwota zadłużenia wynosiła 155 306,48 zł,

26 stycznia 2012 r. pozwana wystawiła powódce trzy noty obciążeniowe z tytułu wypowiedzenia umów pożyczki opiewające na: 426 892,79 zł, 401 456,93 zł i 85 574 zł.

Pismem z 28 stycznia 2012 r. P. D. i wspólnicy sp. j. poinformowali pozwaną, że w związku z pozostawieniem w siedzibie P. D. i wspólnicy sp. j. urządzeń, winna jest ww. spółce, za okres składowania przedmiotowych maszyn i urządzeń w pomieszczeniach należących do spółki 14 760 zł brutto.

Powódka w dalszym ciągu nie regulowała wymagalnych należności, dlatego też pismem z 6 marca 2012 r. ponownie wezwano ją do zapłaty pod rygorem rozwiązania umów pożyczek ze skutkiem natychmiastowym.

Pismami z 21 marca 2012 r. pozwana złożyła oświadczenie o rozwiązaniu wszystkich trzech umów pożyczki ze skutkiem natychmiastowym. W uzasadnieniu wskazano, że bezskutecznie upłynął dodatkowy siedmiodniowy termin do zapłaty zaległości z tytułu umów pożyczek, co skutkowało rozwiązaniem na podstawie § 4 ust. 3 wszystkich umów pożyczek ze skutkiem natychmiastowym. Jednocześnie, powódkę wezwano do natychmiastowej zapłaty należności z tytułu umowy nr (...) w łącznej wysokości 444 811,67 zł, tj. z tytułu umowy nr (...) - 520.292,45 zł oraz z tytułu umowy nr (...) - 97 601,18 zł. Pozwana wskazała również, że stała się uprawniona do podjęcia działań zmierzających do zaspokojenia swoich roszczeń z przedmiotu zastawu rejestrowego ustanowionego umową, co miało nastąpić poprzez przyjęcie na własność przedmiotów zastawu.

Pismami z 12 kwietnia 2012 r. windyktor – spółka (...) S.A., działający w imieniu pozwanej spółki oświadczył, że przejmuje na własność przedmioty zastawu opisane w umowach pożyczki nr (...).

Wobec przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego, pozwana zleciła firmie windykacyjnej (...) S.A. przeprowadzenie inspekcji przedmiotowych urządzeń w siedzibie dostawcy, co miało miejsce 17 kwietnia 2012 r. W dniu inspekcji dwa urządzenia były zajęte przez komornika w toku toczących się przeciwko powodowi postępowań egzekucyjnych.

13 kwietnia 2012 r. komornik sądowy G. P. dokonał zajęcia ruchomości powódki w postaci dwóch szlifierek w sprawie Km 709/12.

Postanowieniem z 5 czerwca 2012 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne co do dwóch szlifierek, z uwagi na fakt, że zajęte ruchomości stanowią przedmiot zastawu rejestrowego.

18 czerwca 2012 r. skargę na powyższe postanowienie wniósł wierzyciel.

Postanowieniem z 31 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Co 1303/12 Sąd Rejonowy w P. uchylił postanowienie komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. z 15 czerwca 2012 r. w sprawie Km 709/12 w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego co do wyżej wymienionych dwóch szlifierek. W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że okoliczność, iż zajęte w toku postępowania egzekucyjnego ruchomości stanowią własność osoby trzeciej nie daje podstaw do umorzenia postępowania z tego powodu, bowiem okoliczność ta nie jest wymieniona w treści art. 823 i 824 k.p.c. Sąd wskazał, że zastawnik może skorzystać z treści art. 841 k.p.c., a nadto może zaspokoić się z przedmiotu zastawu w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego.

Dodatkowo, wnioskiem z 18 maja 2012 r. skierowanym do wierzyciela (...) S.A., pozwana wniosła o zwolnienie spod egzekucji ruchomości w postaci 2 szlifierek w zajętych w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. w sprawie Km 3876/11, wskazując, że urządzenia te stanowią własność pozwanej spółki.

10 czerwca 2012 r. biegły skarbowy Izby Skarbowej w Ł. R. R. wycenił 10 maszyn objętych umową zastawu na 4 787 000 zł.

14 czerwca 2012 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w Ł. sporządził obwieszczenie o licytacji ośmiu urządzeń należących do powódki, objętych niniejszym sporem. Cena wywołania każdej z ruchomości wynosiła $\frac{3}{4}$ jej wartości szacunkowej.

21 czerwca 2012 r. poborca skarbowy dokonał zajęcia ruchomości – dwóch szlifierek na poczet zadłużenia powodowej spółki. W treści protokołu zajęcia poczynił adnotację, że oprócz ww. szlifierek, pozwana ma w zastawie inne maszyny o łącznej wartości rynkowej ok. 5 000 000 zł.

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XIV GU 37/12 z 12 lipca 2012 r. oddalono wniosek o ogłoszenie upadłości powódki z uwagi na fakt, iż majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarczał nawet na zaspokojenie kosztów postępowania.

Postanowieniem z 11 października 2012 r. likwidatorem powódki ustanowiono J. D..

29 listopada 2012 r. (...) S.A., działający na zlecenie pozwanej spółki przejął następujące ruchomości: (...) H. + wycinarka, (...) (...), Robot (...) (...), M. Pomiarowa C. G. do laboratorium oraz (...) (...) (...) U I (...) (...).

5 grudnia 2012 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) opiewającą na 3 085 000 zł płatną do 19 grudnia 2012 r. Jako formy płatności wskazano częściowo przelew, a częściowo kompensatę. Fakturę wystawiono z tytułu sprzedaży towarów: (...) H. + wycinarka, (...) (...), Robot (...) (...), M. (...) C. G. do laboratorium oraz centrum obróbkowe (...) (...) U I (...) (...).

Pismem z 9 lipca 2012 r. spółka (...) i wspólnicy sp. j. poinformowali pozwaną, że na przedmiotowych maszynach i urządzeniach przysługuje jej ustawowy zastaw na rzeczach ruchomych na 46 660 zł.

10 sierpnia 2012 r. P. D. i wspólnicy sp. j. poinformowali pozwaną, że roszczenie ww. spółki wobec powódki z tytułu czynszu wynosi 46 660 zł, natomiast wobec pozwanej z tytułu bezumownego świadczenia powierzchni lokalu użytkowego, w którym przechowywany jest przedmiot zastawu rejestrowego wynosi 29 520 zł.

Swoje roszczenie spółka (...) i wspólnicy sp. j. wywodziła z treści umowy najmu zawartej z powodem 2 września 2011 r., zgodnie z którą czynsz miesięczny wynosił 6 000 zł netto.

Pismem z 20 sierpnia 2012 r. pozwana wezwała powódkę do bezzwłocznego wydania jej, jako obecnemu właścicielowi przejętych na własność siedmiu urządzeń wymienionych w piśmie.

21 listopada 2012 r. P. D. i wspólnicy sp. j. poinformowali pozwaną, że jej roszczenia wobec pozwanej spółki z tytułu składowania przedmiotowych maszyn i urządzeń wynoszą 51 660 zł.

21 listopada 2012 r. likwidator powodowej spółki złożyła oświadczenia o zobowiązaniu się do wydania na każde żądanie (...) S.A. z siedzibą w Ł. lub I. w sp. z o.o. w S. sześciu urządzeń stanowiących własność pozwanej wymienionych na karcie 378. Nadto oświadczyła, że uznaje dług wobec P. D. i wspólnicy sp. j. w wysokości 46 660 zł i wyraża zgodę na uiszczenie przedmiotowej wierzytelności z tytułu czynszu najmu przez pozwaną na rzecz P. D. i wspólnicy sp.j. Jednocześnie, likwidator wyraziła zgodę na późniejsze potrącenie wierzytelności z ewentualnej nadwyżki ze sprzedaży urządzeń przejętych na własność przez pozwaną.

Pismem z 21 listopada 2012 r. P. D. i wspólnicy sp.j. oświadczyła, że zobowiązuje się do wydania na każde żądanie (...) S.A. z siedzibą w Ł. lub I. w sp. z o.o. w S. sześciu urządzeń stanowiących własność pozwanej wymienionych na karcie 379. Nadto, oświadczyła, iż kwota przysługująca im od pozwanej za okres składowania przedmiotowych maszyny i urządzeń wynosi 51 660 zł brutto. Spółka wniosła, aby ww. kwoty zostały uregulowane przed zwolnieniem maszyn i urządzeń do wydania nowemu nabywcy.

28 listopada 2012 r. pozwana przelała na rzecz M. J., tytułem opłaty na rzecz P. D. i wspólnicy sp. j. należności za przechowywanie (z zastrzeżeniem prawa zwrotu) 51 660 zł. oraz przelała tytułem opłaty na rzecz P. D. i wspólnicy sp.j. 46 600 zł z tytułu zastawu ustawowego wynikającego z czynszu najmu powódki. Jednocześnie, pismem z 27 listopada 2012 r. pozwana poinformowała P. D. i wspólnicy sp. j., że nie uznaje jej roszczeń w wysokości 51 660 zł tytułem rzekomego wynagrodzenia za przechowywanie urządzeń, w związku z czym przeleje ją z zastrzeżeniem prawa zwrotu.

29 listopada 2012 r. dokonano przekazania przedmiotowych ruchomości na rzecz nabywcy urządzeń, tj. (...) sp. z o.o. w S..

Po wydaniu urządzeń spółce (...), spółka ta stwierdziła, że po pewnym czasie pracy (...) (...) (...) Centrum awarii uległo wrzeciono. Zdaniem spółki (...), przedstawiciel serwisu stwierdził, że maszyna była po kolizji, do której doszło w poprzedniej spółce. Nadto, spółka naprawiała pozostałe maszyny, co dokumentowały faktury wystawione w 2016 r. (...) (...) (...) i Szlifierka do płaszczyzn (...) oraz w 2013 r. (...) (...) oraz w 2014 r. (S. S.).

Decyzją z 1 października 2012 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w P. orzekł o wykreśleniu z rejestru zastawów skarbowych zastawów ustanowionych na rzeczach ruchomych objętych niniejszym sporem. W treści decyzji wskazano, że wynika ona z wniosku pozwanej z 6 września 2012 r.

Pismem z 15 listopada 2012 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w Ł. zawiadomił pozwaną o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność pieniężną dłużnika zajętej wierzytelności i wezwał ją, aby należnej od niego kwoty z tytułu wzajemnych rozliczeń finansowych z powodem nie uiszczała powódce bez zgody organu egzekucyjnego.

Łączna wysokość dochodzonych należności wynosiła 357 754,31 zł.

Podobnej treści pisma zostały wysłane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ł. 13 grudnia 2012 r., gdzie dochodzone należności określono na kwotę 2 726,49 zł, 49 239,73 zł, 47 092,93 zł oraz 516,78 zł. Nadto, pismem z 18 czerwca 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w P. w sprawie Km 709/12 poinformował pozwaną o zajęciu wierzytelności

i praw z tytułu rozliczeń z powódką – nadwyżki powstałej po przejęciu ruchomości na własność, a będącej różnicą pomiędzy wartością zastawu rejestrowego, a wysokością wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym.

Pismem z 5 grudnia 2012 r. (...) poinformował powódkę, że 6 urządzeń przejętych na własność przez pozwaną sprzedano za 1 700 000 zł. Urządzenia te zostały sprzedane na podstawie umów z 26 listopada 2012 r. spółce (...) sp. z o.o. w S., przy czym kupującym i zarazem finansującym został (...) S.A. (...) sp. z o.o. była zaś podmiotem korzystającym z przedmiotowych urządzeń oraz uiszczającym raty leasingu. Zgodnie z umowami sprzedaży z 26 listopada 2012 r., korzystający ponosił koszty w tym koszty załadunku i transportu oraz ryzyko odbioru maszyn w siedziby powódki.

4 - 10 lipca 2012 r. eksperci techniczno – motoryzacyjni sporządzili wycenę, która nie została podpisana.

25 lipca 2012 r. (...) sp. z o.o. wystawiła pozwanej faktury VAT z tytułu usług serwisowych dotyczących spornych maszyn oraz z tytułu refakturowania kosztów hotelu (679,97 zł) na 12 159,78 zł oraz 13 524,18 zł.

24 lipca 2012 r. i 30 sierpnia 2012 r. T. R. z sp. z o.o. wystawiła pozwanej faktury VAT z tytułu najmu urządzeń do transportu oraz z tytułu transportu urządzeń na 1.279,20 zł oraz 762,60 zł płatne do 24 lipca 2012 r. oraz do 30 sierpnia 2012 r.

30 sierpnia 2012 r. (...) S.A. wystawiła pozwanej fakturę VAT z tytułu przygotowania maszyny do transportu oraz wypożyczenia kompletu zabezpieczeń i opakowań transportowych wraz z kosztami transportu do P. na okres do 6 tygodni. Wysokość należności wynosiła 19 680 zł.

Ponadto, (...) S.A. wystawiła pozwanej faktury za obsługę prawną w sprawie przeciwko powódce w okresie od 12 kwietnia 2012 r. do 28 lutego 2013 r. opiewające na: 553,50 zł, 2 961,23 zł, 7 084,80 zł, 1 079,33 zł, 4 317,30 zł, 5 175,23 zł, 4 677,08 zł, 1 798,88 zł oraz 1 992,60 zł. Na wszystkich fakturach umieszczono adnotację „zapłacono”.

Fakturami VAT wystawionymi w okresie od 20 lipca 2012 r. do 17 grudnia 2012 r. pozwana obciążyła powódkę kosztami windyacji (refaktury) opiewające na: 7 084,80 zł, 27 057,60 zł, 18 450 zł oraz 1 798,88 zł.

Pismem z 6 lutego 2013 r. powódka poinformowała pozwaną, że jej dług wobec pozwanej wynosi 2 022 294,70 zł i należność tę potrąca z fakturą wystawioną przez powódkę, wzywając do zapłaty reszty ceny wynikającej z faktury wystawionej przez powódkę o nr. 7/12/ (...)

Pismem z 18 lutego 2013 r. pozwana wskazała, że roszczenia powódki są bezzasadne i w związku z tym nie przyjęła faktury nr (...) do księgowania.

Pismem z 13 lutego 2013 r. pozwana poinformowała powódkę, że zastaw rejestrowy na dwóch urządzeniach, tj. Obudowie Robota do Zmieniacza Palet i Elektrood oraz (...) wygasł zgodnie z art. 18 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Nadto, wskazano, że przejęcie na własność dwóch kolejnych urządzeń, tj. szlifierek okazało się bezskuteczne, ponieważ urządzenia te zostały wcześniej zajęte przez Komornika Sądowego w P. w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko powódce. W związku z powyższym stwierdzono, że ww. urządzenia nie stanowią własności pozwanej.

Pismem z 15 lutego 2013 r. pozwana poinformowała P. D. i wspólnicy sp.j. o okolicznościach identycznych jak w piśmie z 13 lutego 2013 r. skierowanym do powódki.

12 kwietnia 2013 r. pozwana wystawiła powódce notę obciążeniową opiewającą na 311 680,15 zł tytułem nieterminowych płatności.

16 kwietnia 2013 r. pełnomocnik pozwanej złożył powódce oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługujących pozwanej wobec powódki w łącznej wysokości 123 705,71 zł, wynikających z realizacji trzech umów pożyczek oraz

sprzedaży przedmiotów zastawu rejestrowego z wierzytelnością powódki wynikającą z nadwyżki kwoty uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów zastawu rejestrowego nad kwotą zadłużenia z trzech umów pożyczek.

Na powyższą kwotę składały się kwoty związane z demontażem urządzeń oraz wypożyczeniem sprzętu do transportu w łącznej wysokości 47 405,73 zł, a nadto 29 639,95 zł. tytułem obsługi prawnej i 46 660 zł uiszczona przez pozwaną tytułem czynszów najmu zabezpieczonych zastawem ustawowym.

Pozwana, jako sprzedawca, wystawiła powódce, jako nabywcy, noty uznaniowe z 12 kwietnia 2013 r. z tytułu uznania z tytułu sprzedaży z umowy zastawu opiewające na: 10 816,74 zł, 757 000 zł i 355 470 zł. Ponadto, pozwana, jako sprzedawca, wystawiła powódce, jako nabywcy, notę obciążeniową z tytułu nieterminowych płatności opiewającą na 311 880,15 zł, płatną do 22 kwietnia 2013 r.

22 grudnia 2015 r. na wniosek powodowej spółki (...) Izby Skarbowej w Ł. udzielił interpretacji indywidualnej, wskazując że wydanie zastawnikowi (pозwanej) przedmiotu zastawu stanowi dostawę towarów, która na mocy art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. W konsekwencji, w odniesieniu do czynności przejęcia przez zastawnika przedmiotowych maszyn i urządzeń, powód nie jest zwolniony od podatku i czynność ta podlega opodatkowaniu przy zastosowaniu podstawowej stawki podatku VAT w wysokości 23%. Z chwilą wydania zastawnikowi przez powoda towaru w postaci przedmiotów zastawu, powstał zatem po stronie powódki obowiązek wystawienia faktury dokumentującej powyższe wydanie towaru, która powinna uwzględniać kwoty podatku VAT. Nadto wskazano, że jeżeli pozwana na rzecz powódki nie wypłaci innej kwoty, to kwota stanowiąca różnicę pomiędzy wartością rynkową przejętych towarów, a kwotą należną zastawnikowi z tytułu pożyczki, nie powinna być powiększona o podatek VAT, a jest kwotą zawierającą w sobie podatek od towarów i usług. Z kolei, powód, jako podatnik dokonujący przedmiotowej dostawy, winien dokonać rozliczenia podatku VAT z tytułu tej dostawy z urzędem skarbowym.

W chwili wydania spornych maszyn pozwanej, wartość poszczególnych urządzeń kształtowała się następująco:

1. (...) (...) H. w wysokości 501 385,29 zł,
2. (...) (...) w wysokości 473 530,55 zł,
3. (...) w wysokości 255 757,14 zł,
4. (...) C. G. (...) A. w wysokości 278 556,06 zł,
5. (...) (...) i (...) (...) w wysokości 930 601,48 zł,
6. (...) (...) (...) w wysokości 140 370,15 zł
7. (...) (...) w wysokości 232 386,04 zł,
8. (...) w wysokości 796 943,22 zł,
9. W. D. 11 (...) w wysokości 40 515,98 zł
10. (...) (...) (...) w wysokości 559 627,01 zł

Należności powódki wobec pozwanej wynosiły 1 128 237,28 zł.

Powyższy stan faktyczny sąd okręgowy ustalił na podstawie złożonych przez strony dokumentów, uznając je za wiarygodne. Sąd I instancji stwierdził, że w toku niniejszego postępowania strony nie kwestionowały okoliczności faktycznych wynikających z treści dołączonych kserokopii, a ponadto, nie zażądały złożenia oryginałów dokumentów powołanych przez przeciwnika w sądzie. Z tych względów, Sąd uznał fakty wynikające z niekwestionowanych kserokopii dokumentów za przyznane przez stronę pozwaną na podstawie art. 230 k.p.c., uwzględniając stan faktyczny

sprawy, przytaczając na dowód stanowisko orzecznictwa odnoszącego się do odstąpienia przez sąd od obowiązku zażądania oryginału dokumentu przy przyjęciu za przyznane przez stronę przeciwną fakty objętych tą kserokopią, bądź też ich przemilczenie przez stronę przeciwną.

Jednocześnie, sąd I instancji nie prowadził postępowania dowodowego z urzędu, wskazując, że rozpoznając sprawę na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie jest jego rzeczą zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, na potwierdzenie swego twierdzenia przytaczając liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd okręgowy za część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie uznał także dokumentację techniczną maszyn objętych przedmiotowym sporem, w szczególności specyfikacje ww. maszyn, która była przedmiotem oceny przez biegłego z zakresu wyceny nieruchomości.

Ponadto, sąd okręgowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania świadków.

Świadek M. J., były pracownik powódki (prokurent), zeznała że strona powodowa nie stwarzała przeszkód w udostępnieniu przedmiotowych maszyn. Udostępniała maszyny na każde żądanie strony pozwanej. Przyznała, że powódka nie uregulowała należności za najem wobec P. D. i wspólnicy sp.j. Nadto, nie wiedziała, czy powódka szukała podmiotu, który chciałby nabyć przedmiotowe maszyny. Dodała także, że powódka nie kwestionowała przejęcia na własność któregoś z urzędzeń.

Świadek J. P., pełniący funkcję zarządcy w powodowej spółce również zeznał, że powódka nie stwarzała żadnych przeszkód w odebraniu maszyn przez stronę pozwaną. Potwierdził, że P. D. i wspólnicy sp. j. domagała się od powoda zapłaty zaległego czynszu.

Świadek J. H. – pracownik pozwanej zeznał, że odbiór przedmiotowych maszyn nastęrczał trudności, bowiem musiał zapłacić „haracz” za wpuszczenie i zabranie rzeczy, albowiem spółka, która była właścicielem hali, kazała pozwanej zapłacić za przechowywanie urządzeń.

Współpracujący z powódką świadek M. G. zeznał, że nie brał udziału w przyjęciu maszyn, w związku z czym sąd I instancji stwierdził, że jego zeznania niewiele wniosły do sprawy. Wskazał nadto na trudności w sprzedaży maszyn.

Współpracujący z firmą (...) S.A. wykonującą działania windykacyjne, świadek J. G. zeznał, że zajmował się wywożeniem przedmiotowych maszyn. Wskazał, że urządzenia odebrano pod koniec listopada oraz, że nie było utrudnionego dostępu do odbioru maszyn przez powódkę. W jego ocenie, główną przeszkodą w odbiorze maszyn była konieczność uiszczenia opłat na rzecz właściciela hali, w której znajdowały się maszyny. Nadto wskazał, że bywał na terenie powodowej firmy po 12 kwietnia 2012 r. i wówczas nie widział, aby na przedmiotowych maszynach ktokolwiek pracował. Dodatkowo, zeznał, że pozwana pozostawiła dwie maszyny i jedną niekompletną maszynę.

Zeznaniom ww. świadków sąd okręgowy dał wiarę, uznając je za wzajemnie zgodne, spójne wewnętrznie oraz niesprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Zdaniem sądu, zeznania te obrazowały przebieg wydarzeń w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego.

W opinii biegłego sądowego z dziedziny szacowania wartości ruchomości M. Z. z 6 lipca 2015 r., sporne maszyny wyceniono na 4 173 600 zł, wskazując, że jest to średnia wartość 10 maszyn. Średnia rynkowa cena 6 urządzeń będących przedmiotem sprzedaży zawartej 26 listopada 2012 r. wynosi 2 748 (...) zł. W opinii uzupełniającej z 10 października 2015 r. biegły w całości podtrzymał opinię główną, jednak została zakwestionowana przez stronę pozwaną, co skutkowało złożeniem wniosku przez pozwaną o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Postanowieniem z 5 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, rozpoznając zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie w przedmiocie przyznania wynagrodzenia biegłemu, obniżył wynagrodzenie biegłego M. Z. wskazując, że opinia została wykonana częściowo niezgodnie z tezą dowodową, albowiem biegły obowiązany był również do wskazania wysokości utraty wartości przedmiotowych urządzeń za każdy rok oraz wypowiedzenia się w

przedmiocie oceny możliwości znalezienia potencjalnego nabywcy na przedmiotowe urządzenia. Sporządzona opinia nie odnosiła się do kwestii możliwości znalezienia potencjalnego nabywcy, w związku z czym dopuszczono kolejną opinię biegłego sądowego z dziedziny szacowania wartości ruchomości.

W opinii biegłej sądowej U. P. z 28 listopada 2016 r., sporządzonej na podstawie postanowienia sądu z 1 grudnia 2015 r. na okoliczność łącznej wysokości zadłużenia powódki wobec pozwanej na 12 kwietnia 2012 r. oraz na 16 kwietnia 2012 r. wskazano, że łączna wysokość zadłużenia powódki wobec pozwanej na 12 kwietnia 2012 r. wynosiła 1 096 361,74 zł, zaś na dzień 16 kwietnia 2012 r. wynosiła 1 097 844,32 zł.

Na rozprawie 13 maja 2017 r. biegła dokonała korekty swoich wyliczeń przy uwzględnieniu stanowiska pozwanej, zgodnie z którym wyliczenia powinny uwzględniać podwójne odsetki ustawowe, wskazując, że łączna wysokość zadłużenia powoda wobec pozwanej na 12 kwietnia 2012 r. wynosiła 1 125 572,12 zł, zaś na dzień 16 kwietnia 2012 r. – 1 128 237,28 zł

W opinii z 20 kwietnia 2018 r. biegły sądowy z dziedziny wyceny wartości nieruchomości K. N. wskazał, że nie widzi podstaw ku temu, aby przyjąć, że przedmiotowa sprzedaż miała charakter transakcji zawartej w warunkach sprzedaży wymuszonej. Nadto, wskazał, że nie ma możliwości wypowiedzenia się co do znalezienia potencjalnego nabywcy maszyn w 2012 r., pomimo, że biegły podjął próbę uzyskania informacji od dystrybutorów i autoryzowanych przedstawicieli producentów, kontaktując się z nimi telefonicznie oraz przysyłając oficjalne pisma w celu ustalenia uwarunkowań rynkowych w 2012 r. W opinii uzupełniającej z 2 grudnia 2019 r. na karcie 1846 biegły K. N. wskazał, że podtrzymuje swoją dotychczasową opinię. Nadto, dokonał wyliczeń wartości każdej z ruchomości, wskazując wartość poszczególnych maszyn w następujący sposób:

- a) (...) (...) H. w wysokości 501 385,29 zł,
- b) (...) (...) w wysokości 473 530,55 zł.
- c) (...) w wysokości 255 757,14 zł,
- d) (...) C. G.(...)A. w wysokości 278 556,06 zł,
- e) (...) (...) i (...) (...) w wysokości 930 601,48 zł,
- f) (...) (...) (...) w wysokości 140 370,15 zł,
- g) (...) (...) w wysokości 232 386,04 zł,
- h) (...) w wysokości 796 943,22 zł,
- i) W. D. (...) (...) w wysokości 40 515,98 zł,
- j) (...) (...) (...) w wysokości 559 627,01 zł.

Sąd okręgowy wskazał, że z treści opinii biegłego wynikała także wartość maszyn na 2010 r. i 2011 r. do każdej z maszyn z osobna, obrazując spadek wartości każdej z maszyn w toku ich użytkowania przez stronę powodową.

Zeznając na rozprawie 2 czerwca 2020 r. biegły podtrzymał swoją opinię. Wskazał, że dokumenty serwisowe oraz informacje o kolizjach nie miały znaczenia dla treści wniosków opinii, bowiem dotyczyły one okresu po wydaniu spornych urządzeń stronie pozwanej, a nawet po ich wydaniu spółce (...). Dlatego też, nie mogły mieć wpływu na wyliczenie wartości urządzeń na kwiecień 2012 r.

Sąd I instancji dał wiarę opiniom biegłych sądowych i ich zeznaniom z uwagi na fakt, że opinie te zostały sporządzone przez fachowców dysponujących szeroką i niekwestionowaną wiedzą oraz doświadczeniem w istotnej dla sprawy dziedzinie. Sąd okręgowy uznał je za zgodne co do konkluzji, spójne wewnętrznie, logiczne, a ponadto, że z ich

treści wynika, iż sporządzono je po wnikliwym zapoznaniu się przez biegłych z materiałem dowodowym, w związku z czym, sąd I instancji dał im w pełni wiarę. W ocenie sądu, biegli wyjaśnili metodologię zastosowaną do wykonania przedmiotowej opinii, szczegółowo przedstawiając metody kosztorysowania, a nadto wymienili dokumenty, jakie poddali analizie. Jednocześnie, sąd okręgowy wskazał, że opinie te nie były ze sobą sprzeczne i wzajemnie się uzupełniały.

Sąd pI instancji podkreślił, że obie opinie nie były sprzeczne ze sobą, a w zasadzie potwierdzały treść zawartych w nich wniosków. Dodał, że biegli szczegółowo uzasadnili na rozprawach treść swoich opinii, w związku z czym oddalił kolejny wniosek o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego, jako zmierzający do przedłużenia postępowania.

Nadto, sąd okręgowy na rozprawie 1 grudnia 2015 r. pominął wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków T. Z. i R. L. (pracownicy pozwanego i (...) sp. z o.o.), uznając je za zmierzające do zbędnego przedłużenia postępowania, albowiem zmierzały one do ustalenia stanu technicznego i wartości maszyn przejętych na własność przez pozwaną, a na tę okoliczność przeprowadzono już dowody z opinii biegłego oraz z informacji uzyskanych bezpośrednio z firm, w których zatrudnieni byli świadkowie.

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy zasadniczo sąd I instancji uznał za bezsporny. Za sporną w sprawie sąd okręgowy uznał ocenę prawną stanu faktycznego w wielu aspektach.

Sąd okręgowy przyjął, że podstawą roszczenia powódki był art. 23 ust. 3 zd. 2 ustawy z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, regulującym obowiązek i termin zwrotu przez zastawnika nadwyżki w przypadku, gdy wartość przedmiotu zastawu rejestrowego przewyższa wysokość wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym.

Sąd okręgowy za sporną w niniejszej sprawie uznał kwestię ustalenia dnia przejścia prawa własności maszyn i wartości maszyn, których właścicielem stał się pozwany na skutek złożenia oświadczeń z 12 kwietnia 2012 r. Ponadto, w ocenie Sądu kwestią sporną pozostawała wysokość zadłużenia powódki, poniesionych przez pozwanego kosztów, za które odpowiedzialna jest strona powodowa (zarzut potrącenia), a także kwestia dodania do obliczonej należności powoda podatku VAT.

Za bezsporne sąd I instancji uznał zaś, że pozwana udzieliła powódce trzech pożyczek w łącznej wysokości 1 427 440 zł, jak i okoliczność, że doszło do rozwiązania powyższych umów pożyczek oraz że oświadczeniem z 12 kwietnia 2012 r. pozwana dokonała przejęcia na własność przedmiotów zastawu objętych umową o ustanowieniu zastawu rejestrowego z 29 kwietnia 2010 r. Sąd zaznaczył, że oświadczenie o przejęciu na własność przedmiotu zastawu dotyczyło wszystkich 10 maszyn przewidzianych umową o ustanowieniu zastawu rejestrowego oraz aneksem nr (...), podczas, gdy pozwana zakwestionowała skuteczność przejęcia na własność czterech urządzeń tj. dwóch szlifierek, obudowy oraz (...) (...) (...), gdzie zdaniem pozwanej nie ustanowiono skutecznie zastawu rejestrowego, na skutek omyłkowego, dwukrotnego wpisania zastawu na urządzeniu (...) (...) (...).

Odnosnie dwóch szlifierek, sąd okręgowy wskazał, że okoliczność czy doszło do sprzedaży 3 maszyn przez Urząd Skarbowy w Ł. w związku z ich zajęciem po 12 kwietnia 2012 r. przez komornika sądowego jest bezprzedmiotowa w rozliczeniach między stronami i pozostaje bez związku z niniejszym sporem. Zdaniem Sądu, za te działania, tj. wyrażenia zgody przez pozwaną na jej zajęcie i sprzedaż po nabyciu własności, odpowiedzialność ponosi właściciel, a więc pozwana. Dodał, że oświadczenie pozwanego z 12 kwietnia 2012 r. w przedmiocie przejęcia na własność dotarło do powoda 16 kwietnia 2012 r., zaś 13 kwietnia 2012 r. komornik zajął dwie szlifierki stanowiące przedmiot zastawu.

Sąd okręgowy przytoczył treść art. 20 ww. ustawy odnoszący się do pierwszeństwa w zaspokojeniu. Przywołując stanowisko doktryny, sąd I instancji wyjaśnił, na czym polega prawo zastawu, szczególnie wyjaśniając kwestię pierwszeństwa zaspokojenia zastawnika, która zależy od pierwszeństwa zastawu rejestrowego, który mu przysługuje, czyli relacji z innymi ograniczonymi prawami rzeczowymi obciążającymi określony przedmiot.

W oparciu o art. 21a ww. ustawy, regulujący zakaz działań zastawnika po zajęciu przedmiotu zastawu rejestrowego, sąd wskazał, że od chwili zajęcia przedmiotu zastawu rejestrowego przez komornika lub inny organ egzekucyjny zastawnik nie może podejmować czynności mających na celu zaspokojenie na podstawie przepisów art. 22-27. Jednocześnie, sąd okręgowy, odnosząc się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazał, że w świetle ww. przepisu ustawy, oświadczenie zastawnika o przejęcie przedmiotu zastawu rejestrowego po zajęciu egzekucyjnym tego przedmiotu, należy uznać za bezskuteczne, nawet, gdy takie uprawnienie przewidziano w umowie zastawu rejestrowego. Wyjaśnił, że wówczas, w okresie, w którym zajęcie takie jest skuteczne, zastawnikowi pozostaje postępowanie egzekucyjne, tj. przyłączenie się do egzekucji prowadzonej na rzecz wierzycieli zastawcy. Jednocześnie, sąd okręgowy zaznaczył, że w art. 21a ww. ustawy uwzględnia się naturę zastawu rejestrowego, jako ograniczonego prawa rzeczowego. Wskazał ponadto, że obciążenie określonego przedmiotu zastawem nie powoduje wyprowadzenia tego przedmiotu z majątku zastawcy, a sam zastaw zapewnia zastawnikowi jedynie pierwszeństwo zaspokojenia. Sąd I instancji zaznaczył, że wyżej przywołany przepis ma charakter bezwzględnie obowiązujący.

Zajmując stanowisko odnośnie daty przejęcia, sąd przywołał art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, który reguluje moment przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego, tj. po upływie terminu wykonania zobowiązania zabezpieczonego tym zastawem, z dniem złożenia przez zastawnika oświadczenia na piśmie o przejęciu tego przedmiotu na własność.

Jak wskazał sąd okręgowy, zdaniem powódki, dniem przejęcia na własność maszyn przez pozwaną jest 12 kwietnia 2012 r., tj. dzień złożenia oświadczenia przewidzianego w art. 22 ust. 2 ww. ustawy, które powinno być kierowane do zastawcy.

Pozwana stała zaś na stanowisku, że oświadczenie jest złożone dopiero z chwilą dotarcia do dostawcy w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią.

Sąd I instancji powołując się na stanowisko doktryny wskazał, że uprawnienie zastawnika do przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego jest uprawnieniem kształtującym. Zdaniem pozwanej, oświadczenie woli składane osobie trzeciej – dostawcy i dojsie tego świadczenia do adresata jest momentem przejścia własności, wobec czego okoliczność, że przedmiotowe oświadczenie dotarło do dostawcy 16 kwietnia 2012 r. powoduje, że nie można uznać go za skuteczne co do dwóch urządzeń, tj. szlifierek zajętych 13 kwietnia 2012 r.

Odwołując się do orzecznictwa i doktryny, sąd I instancji wskazał, że dniem przejęcia jest dzień w którym doręczono zastawcy pisemne oświadczenie woli zastawnika o przejęciu zastawionych rzeczy i bez znaczenia pozostaje tu data, w której zastawnik objął przejęte rzeczy w posiadanie.

Sąd okręgowy przyznał rację pozwanej, że co do dwóch szlifierek nie przejął własności, za istotną dla ustalenia daty przejęcia uznając datę doręczenia powódce oświadczenia o przejęciu.

Odnośnie wpisania urządzenia centrum obróbcze (...) 1200 sąd I instancji wskazał, że okoliczność dwukrotnego omyłkowego wpisania tego samego urządzenia w miejsce 2 różnych urządzeń pozostaje bez znaczenia, albowiem pozwana złożyła do sądu rejestrowego wnioski o dokonanie zmiany w zakresie wpisu dotyczącego omyłkowo wpisanego urządzenia, a sąd wydał postanowienie zmieniające, wprowadzając stan rejestru zgodne z rzeczywistością i 21 października 2014 r. doszło do zmiany wpisu w rejestrze zastawów dotyczącego urządzenia centrum obróbcze (...) (...). Sąd wskazał, że zdaniem pozwanej, Robot Zmieniacz Palet i Elektrood jest to sama obudowa, bez żadnego wyposażenia, przez co ma wartość jedynie kilku tysięcy złotych i urządzenie to nie było przedmiotem sprzedaży. Sąd okręgowy przyznał rację stronie powodowej, że stan tegoż urządzenia wpływa jedynie na wycenę jego wartości i rozliczenie wzajemnych roszczeń. Z kolei, Sąd dodał, że nie wpływa na ustalenie, czy doszło do przejęcia urządzenia przez pozwaną. Jak wskazał sąd I instancji, skoro pozwana złożyła oświadczenie o przejęciu na własność również tegoż urządzenia to ona jest jego właścicielem. Odnośnie wartości tegoż elementu, sąd okręgowy zaznaczył, że w temacie tym, na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów wypowiedzieli się biegli sądowi.

W konkluzji, sąd I instancji uznał, że strona pozwana skutecznie przejęła osiem urządzeń, tj.: (...) (...) H. o wartości 501 385,29 zł; (...) (...) o wartości 473 530,55 zł' (...) o wartości 255 757,14 zł' M. pomiarowa C. G. (...) A. o wartości 278 556,06 zł; (...) (...) i (...) (...) o wartości 930 601,48 zł; (...) (...) (...) o wartości 140 370,15 zł; W. D. (...) (...) o wartości 40 515,98 zł oraz (...) (...) (...) o wartości 559 627,01 zł.

Odnośnie wartości urządzeń, sąd okręgowy w całości dał wiarę opinii biegłego K. N., uznając ją za należycie uzasadnioną i udokumentowaną oraz popartą dogłębną analizą zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd I instancji przytoczył treść art. 23 ust. 2 ww. ustawy odnoszącego się do ustalenia wartości przedmiotu zastawu rejestrowego w przypadku przejęcia go na własność. Jednocześnie, powołując się na orzecznictwo wskazał, że na tle umów opartych na art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, tj. w odniesieniu do przejęcia rzeczy powszechnie występujących w obrocie, należy kwestionować powiązanie średniej ceny rzeczy z datą jakąkolwiek inną, niż złożenie oświadczenia o przejęciu, ze względu na sprzeczność z art. 23 ust. 2 ww. ustawy, w którym określono jako miarodajną datę przejęcia. Jednocześnie, Sąd dodał, że określenie „złożenie” należy interpretować w znaczeniu „doręczenie”.

Nadto, sąd okręgowy nie podzielił poglądu pozwanej, która powołując się na orzecznictwo odnoszące się do umowy leasingu podniosła, że w razie sprzedaży przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy, korzyść leasingodawcy, o których mowa w art. 709¹⁵ k.c. wyznacza cena uzyskana z tej sprzedaży. Sąd I instancji podkreślił bowiem, że w niniejszej sprawie wiążące są zapisy umowy zawartej pomiędzy stronami, a która nie jest umową leasingu.

Sąd okręgowy podkreślił, że pozwana w związku z realizowaniem praw z przedmiotowego zastawu miała do wyboru trzy możliwości i zgodnie z § 6 umowy w przypadku braku spłaty całości lub części wierzytelności w terminie wymagalności, zaspokojenie pozwanego mogło nastąpić: przez przejęcie przedmiotów zastawu na własność, gdzie wartość przedmiotów zastawu ustala się na podstawie średniej ceny rynkowej, właściwej dla przedmiotu zastawu z dnia przejęcia (1), przez sprzedaż przedmiotu zastawu w drodze przetargu publicznego prowadzonego przez komornika rewiru właściwego dla siedziby pozwanej, przy czym koszty sprzedaży wraz z należnymi podatkami obciążają zastawcę (2) oraz w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego (3).

Sąd wskazał, że pozwana podjęła ryzyko i skorzystała z trybu opisanego w pkt. 1 ze wszystkimi tego konsekwencjami, także związanymi z ewentualnymi poszukiwaniami nabywcy rzeczy, składowaniem rzeczy, a przede wszystkim związanymi z wyceną rynkową tych urządzeń.

Odnośnie wpływu ewentualnych uszkodzeń ww. maszyn na ich cenę, sąd I instancji zaznaczył, że na ostatniej rozprawie biegły K. N. szczegółowo wyjaśnił przyczynę, dla której dane nadesłane przez serwisantów oraz nabywcę nie mają wpływu na wycenę. Jednocześnie, dodał, że po wydaniu urządzeń spółce (...), w części nabytych maszyn stwierdziła ona usterki, co w efekcie nie miało wpływu na cenę ich nabycia. Ponadto, Sąd zaznaczył, że serwisowanie maszyn miało miejsce kilka miesięcy, a nawet kilka lat po zakupie, wobec czego należało zgodzić się z biegłym, że nie mogło to mieć wpływu na dokonanie wyceny ich wartości na dzień ich przejęcia przez pozwaną.

Sąd okręgowy uznał zatem, że łączna wartość urządzeń wynosi łącznie 3 180 343,66 zł.

Odnośnie wysokości zadłużenia powódki, sąd I instancji wskazał, że z treści umów pożyczek wynika, iż miały być spłacane w ratach zgodnie z harmonogramem spłaty pożyczki. Odsetki od udzielonej kwoty pożyczki oraz części kapitałowe miały być płacone przez pożyczkobiorcę zgodnie z ostatecznym harmonogramem spłaty kwoty pożyczki lub jego aktualizacjami, co też zostanie potwierdzone fakturami VAT wystawionymi przez pożyczkodawcę. Dodał, że w przypadku opóźnienia w zapłacie w całości lub w części którejkolwiek rat określonych w ostatecznym harmonogramie spłaty kwoty pożyczki lub jego aktualizacjami, pożyczkobiorca będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy karnych odsetek w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. Sąd okręgowy podkreślił, że pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia niniejszej umowy m.in. w przypadku opóźnienia w terminie zapłaty jednej z rat określonych w ostatecznym harmonogramie spłaty kwoty pożyczki lub zapłaty raty w części niższej, niż wynikająca z umowy. Co do wypowiedzenia, sąd wskazał, że mogło ono nastąpić po bezskutecznym wezwaniu pożyczkobiorcy

do zapłaty zaległych płatności (w tym odsetek), przy czym wezwanie to będzie uznane za bezskuteczne, jeżeli zapłata należności określonych w wezwaniu nie nastąpi w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Nadto, za opóźnione wpłaty pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty odsetek w wysokości podwójnych ustawowych odsetek za każdy dzień opóźnienia.

Sąd I instancji, odnosząc się do wypowiedzenia umowy wskazał, że pożyczkobiorca był zobowiązany do natychmiastowej zapłaty całości niespłaconej kwoty pożyczki oraz naliczonych do dnia wypowiedzenia odsetek (w tym odsetek karnych). Dodatkowo, podkreślił, że kwota pożyczki ulegała powiększeniu o odsetki w wysokości podwójnych ustawowych odsetek za każdy dzień opóźnienia w zapłacie kwoty pożyczki, począwszy od dnia następującego po wypowiedzeniu umowy. Jednocześnie, jak zaznaczył sąd okręgowy, powyższe nie uchybiało obowiązkowi pożyczkobiorcy zapłaty dodatkowych kosztów powstałych po stronie pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pożyczki bądź wypłatą na rzecz pożyczkobiorcy jakiegokolwiek kwoty pożyczki, np. kosztów refinansowania, bez konieczności kierowania do pożyczkobiorcy dodatkowego wezwania do zapłaty.

Sąd I instancji oparł się na opinii biegłej sądowej U. P. sporządzonej na okoliczność łącznej wysokości zadłużenia powoda wobec pozwanego na 12 kwietnia 2012 r. oraz na 16 kwietnia 2012 r., wskazując, że łączna wysokość zadłużenia powódki wobec pozwanej na 12 kwietnia 2012 r. wynosiła 1 096 361,74 zł, zaś na dzień 16 kwietnia 2012 r. – 1 097 844,32 zł. Jednocześnie, z opinii biegłej sądowej wynikało, że niespłacona część kapitału wynosiła 1 007 478,13 zł, niespłacona część odsetkowa wynosiła 33 181,40 zł, a niespłacone inne należności uboczne (odsetki i prowizje) – 26 791,83 zł.

Sąd okręgowy zaznaczył, że powyższych wartości strony nie kwestionowały. Sąd wskazał jedynie, że pozwana kwestionowała prawidłowość obliczenia przez biegłą odsetek karnych od przeterminowanego zadłużenia w wysokości odsetek maksymalnych (podwójnych ustawowych), tj. wartości podanych w pkt 4 i 5 końcowych wniosków opinii. Podnosiła, że biegła powinna dodatkowo obliczyć odsetki za opóźnienie od należności ubocznych, tj. od 19 067 zł oraz odsetki za opóźnienie od należności, które zostały częściowo uwzględnione w wystawionych notach odsetkowych w łącznej wysokości 7 724,83 zł za dalszy okres, a więc od dnia wystawienia not odsetkowych do 12 kwietnia 2012 r.

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że twierdzenie to nie odpowiada treści umowy stron. Wskazał bowiem, że zgodnie z umowami pożyczki, w przypadku wypowiedzenia umowy kwota pożyczki miała być powiększona o odsetki w wysokości podwójnych ustawowych odsetek za każdy dzień opóźnienia w zapłacie kwoty pożyczki, począwszy od dnia następującego po wypowiedzeniu umowy.

Z uwagi na powyższe, sąd okręgowy stwierdził, że dodatkowo należy obliczyć zaległe odsetki od 25 stycznia 2012 r. do dnia wypowiedzenia umowy, tj. 21 marca 2012 r. w wersji podwójnych odsetek ustawowych od kwoty niespłaconego kapitału. Jednocześnie, podkreślił, że obliczanie odsetek od odsetek nie wynika ani z treści umowy, ani też z treści zapisów ustawowych zawartych w art. 481 i 482 k.c.

Zdaniem Sądu, należało także obliczyć odsetki karne od kwoty pożyczki od 21 marca do 16 kwietnia 2012 r.

Sąd okręgowy doszedł do wniosku, że łącznie należy wyliczyć karne odsetki w wysokości podwójnych odsetek ustawowych od 1 007 478,13 zł od 25 stycznia 2012 r. do 16 kwietnia 2012 r., tj. w pkt 4 w wysokości 5 8847,76 zł oraz w pkt 5 – 1 938,16 zł. Wyjaśnił, że ww. kwoty wynikają z przemnożenia wartości wskazanych w pkt 4 i 5 wersji drugiej (na 16 kwietnia 2012 r.) przemnożonych przez dwa (podwójne odsetki ustawowe).

W konkluzji, sąd I instancji wskazał, że suma wartości wskazanych w pkt 1-5 wg. wyliczeń na 16 kwietnia 2012 r. wynosi 1 128 237,28 (1 007 478,13 zł + 33 181,40 zł + 26 791,83 zł + 58 847,76 zł + 1 938,16 zł).

Zgodnie z korektą wyliczeń dokonaną przez biegłą na rozprawie 13 maja 2017 r. z uwzględnieniem stanowiska pozwanej, Sąd wskazał, iż łączna wysokość zadłużenia powódki wobec pozwanej na 12 kwietnia 2012 r. wynosiła 1 125 572,12 zł, zaś na dzień 16 kwietnia 2012 r. – 1 128 237,28 zł. Ostatecznie, sąd okręgowy stwierdził, że kwota wyliczona przez biegłą w wersji na 16 kwietnia 2012 r., uwzględniająca podwójne odsetki ustawowe (karne) wynosi 1 128 237,28

zł, uznając ją za prawidłową i wskazując, że kwota ta wyznacza sumę zobowiązań powódki wobec pozwanego z tytułu rozliczenia umowy pożyczki.

Poruszając kwestię potrącenia, którą to kwotę w wysokości 123 705,71 zł przedstawiła strona pozwana, sąd I instancji wskazał, że składały się na nią koszty przeprowadzonych czynności zmierzających do sprzedaży urządzeń w wysokości 47.405,76 zł, koszty związane z obsługą prawną w wysokości 29 839,95 zł, uiszczona na rzecz (...) D. i wspólnicy sp.j. kwota 46 660 zł tytułem czynszu oraz koszty windykacji.

Sąd okręgowy zaznaczył, że powódka ograniczyła żądanie o 46 660 zł tytułem części uznanego potrącenia, 201 908,84 zł z uwagi na przelew tej kwoty przez pozwaną na konto Urzędu Skarbowego w Ł. z tytułu należności podatkowych powódki oraz o 392 820 zł z uwagi na zbycie przez Urząd Skarbowy w Ł. części urządzeń objętych wyceną biegłego Izby Skarbowej (uniwersalnej szlifierki cylindrycznej (...), szlifierki do płaszczyzn (...) Z., (...) (...)), wskazując, że pozwana nie przejęła na własność szlifierek.

Sąd I instancji obliczył, że powódka łącznie odjęła od swoich roszczeń 641 388,94 zł.

Za bezsporną sąd okręgowy uznał 46 660 zł przedstawioną do potrącenia, zaznaczając, że zasadność jej poniesienia przez powoda wynika dodatkowo z art. 518 k.c.

Co do pozostałych kwot, sąd I instancji wskazał na brzmienie art. 477 § 1 k.c. odnoszącego się do odpowiedzialności za szkodę spowodowaną zwłoką.

Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej, która wskazała, że pozwana nie dopełniła procedury przejęcia przedmiotu zastawu rejestrowego na własność, bowiem nie dokonała ustalenia wartości przejmowanych ruchomości, ani nie przedstawił wartości pozostałej do spłaty przez powoda na 12 kwietnia 2012 r. należności i nie dokonała w tym zakresie z powódką stosownych rozliczeń, sąd okręgowy zaznaczył, że do rozważenia pozostały jeszcze koszty przeprowadzonych czynności zmierzających do sprzedaży urządzeń w wysokości 47 405,76 zł oraz koszty związane z obsługą prawną w wysokości 29 839,95 zł.

Zważywszy, że 25 lipca 2012 r. (...) sp. z o.o. wystawiła pozwanej faktury VAT z tytułu usług serwisowych dotyczących spornych maszyn oraz z tytułu refakturowania kosztów hotelu (679,97 zł) opiekujące na 12 159,78 zł oraz 13 524,18 zł, zaś pozwana nie wniosła żadnego dowodu na okoliczność konieczności poniesienia tychże kosztów, Sąd uznał ww. kwoty za niezasadne.

Zdaniem sądu okręgowego nie wykazano, że zrealizowano przelewy na skutek wystawionych pozwanej 24 lipca 2012 r. i 30 sierpnia 2012 r. przez T. R. z sp. z o.o. faktur VAT z tytułu najmu urządzeń do transportu oraz z tytułu transportu urządzeń, opiekujących na 1.279,20 zł oraz 762,60 zł, płatnych do 24 lipca 2012 r. oraz do 30 sierpnia 2012 r. Ponadto, w ocenie Sądu, z umów sprzedaży z 26 listopada 2012 r. nie wynika, aby to pozwana była obowiązana je ponieść. Przywołując treść § 2 umów, sąd okręgowy wskazał, że to nabywca (I.) zobowiązał się odebrać urządzenia stanowiące przedmiot sprzedaży z miejsca jego położenia na własny koszt i ryzyko, podobnie jak koszt załadunku i transportu. W konkluzji, również te koszty sąd I instancji uznał za zasadne.

Za nieudowodnione, a tym samym za niezasadne, sąd okręgowy uznał również wysokości wystawionych pozwanej przez (...) S.A. 30 sierpnia 2012 r. faktur VAT z tytułu przygotowania maszyny do transportu oraz wypożyczenia kompletu zabezpieczeń i opakowań transportowych wraz z kosztami transportu do P. na okres do 6 tygodni, tj. 19 680 zł.

Jednocześnie, sąd I instancji wskazał, że (...) S.A. wystawiła pozwanej faktury za obsługę prawną w sprawie przeciwko powódce w okresie od 12 kwietnia 2012 r. do 28 lutego 2013 r. opiekujące na: 553,50 zł, 2 961,23 zł, 7 084,80 zł, 1 079,33 zł, 4 317,30 zł, 5 175,23 zł, 4 677,08 zł, 1 798,88 zł i 1 992,60 zł. Zauważył, że na wszystkich fakturach umieszczono adnotację „zapłacono” i łącznie należności wynosi 29 639,95 zł.

Wbrew uchwale składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 75/11 odnoszącej się do szkody majątkowej podlegającej naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, sąd okręgowy uznał, że ww. koszty pomocy prawnej nie zostały udowodnione jako konieczne i pozostające w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym z działaniem powódki.

Zdaniem Sądu, powódka nie podejmowała żadnych czynności mogących utrudniać pozwanej dokonanie zbycia przedmiotowych maszyn ani dokonania ich wyceny. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, sąd okręgowy wskazał, że taki wydatek poszkodowanego nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy i uznanie go za szkodę podlegającą naprawieniu powodowałoby trudności, z uwagi na wysokość wynagrodzenia pełnomocnika.

Sąd okręgowy stanął na stanowisku, że pozwana nie wykazała, aby poniesione przez nią wydatki na pomoc prawną były konieczne, wykazane co do wysokości i pozostające w normalnym związku przyczynowo - skutkowym z ewentualnym zawinionym działaniem powódki.

Za niewykazane sąd I instancji uznał koszty wynikające z faktur VAT wystawionych przez pozwaną w okresie od 20 lipca 2012 r. do 17 grudnia 2012 r., a obciążających powódkę kosztami windykacji (refaktur) opiewających na 7 084,80 zł, 27 057,60 zł, 18 450 zł oraz 1 798,88 zł.

Ponadto, Sąd wskazał, że wpis w treści faktur, tj. „usługa dodatkowa” nie pozwala na weryfikację, czego usługa dotyczy. Dodał, że ten sam podmiot - spółka (...) - otrzymała wynagrodzenie za obsługę prawną, przy czym zgodnie ze spójnymi zeznaniami świadków, powódka nie czyniła żadnych przeszkód w wydaniu spornych przedmiotów, prócz żądaniem zapłaty czynszu przed podmiot trzeci, po uiszczeniu którego maszyny wydano).

W konkluzji, sąd okręgowy doszedł do wniosku, że od kwoty zobowiązań pozwanej należy dodatkowo odjąć 641 388,94 zł, uznaną przez powódkę i odjętą od kwoty roszczenia. Jedynie na marginesie Sąd wskazał, że orzeczeniem ponad żądanie byłoby zasądzenie na rzecz powódki dodatkowo 392 820 zł, a której to kwoty wyraźnie nie żądała, odejmując ją od swoich roszczeń.

Poruszając kwestię VAT, sąd okręgowy odniósł się do interpretacji indywidualnej Ministra Finansów z 22 grudnia 2015 r. dotyczącej niniejszej sprawy, a uzyskanej przez powódkę, zgodnie z którą, wydanie zastawnikowi (pozwanemu) przedmiotu zastawu stanowi dostawę towarów, która na mocy art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług.

W konsekwencji, w odniesieniu do czynności przejęcia przez zastawnika przedmiotowych maszyn i urządzeń, sąd I instancji uznał, że powódka nie jest zwolniona od podatku i czynność ta podlega opodatkowaniu przy zastosowaniu podstawowej stawki podatku VAT w wysokości 23%. Sąd wskazał zatem, że z chwilą wydania zastawnikowi przez powódkę towaru w postaci przedmiotów zastawu, po stronie powódki powstał obowiązek wystawienia faktury dokumentującej to wydanie, która powinna uwzględniać kwoty podatku VAT. Nadto, sąd okręgowy wskazał, że jeżeli pozwana nie wypłaci na rzecz powódki innej kwoty, wówczas kwota stanowiąca różnicę pomiędzy wartością rynkową przejętych towarów, a kwotą należną zastawnikowi z tytułu pożyczki nie powinna zostać powiększona o podatek VAT, bowiem jest kwotą zawierającą w sobie podatek od towarów i usług. Z kolei, jak stwierdził sąd I instancji, powódka jako podatnik dokonujący przedmiotowej dostawy, winien dokonać rozliczenia podatku VAT z jej tytułu z urzędem skarbowym.

Sąd okręgowy przywołał przepis art. 14b Ordynacji podatkowej, regulującego kwestię wydawania interpretacji indywidualnych. W oparciu o art. 14k Ordynacji podatkowej wskazał zaś na ochronę wnioskodawcy w przypadku zastosowania się do interpretacji indywidualnej przed jej zmianą, stwierdzeniem jej wygaśnięcia lub przed doręczeniem organowi podatkowemu odpisu prawomocnego orzeczenia sądu administracyjnego ją uchylającego.

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie interpretacja ta nie została w żaden sposób zmieniona. W efekcie, Sąd uznał, że do roszczeń powódki należy doliczyć podatek VAT w wysokości 23%

W konsekwencji, sąd okręgowy zważył, że kwota należna powódce to 2 142 196,48 zł, na którą składa się: 3 180 343,66 zł. + VAT 23%, tj. 731 479,04 zł - 1 28 237,28 zł – 641 388,94 zł.

W pozostałym zakresie sąd okręgowy powództwo oddalił.

Z uwagi na cofnięcie powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia na ostatniej rozprawie co do pozostałego żądania, sąd okręgowy w tym zakresie umorzył postępowanie na mocy art. 203 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c.

O odsetkach sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach postępowania sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1, 2, 4 i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów w zw. z art. 61 k.c., wnosząc o uwzględnienie powództwa co do 3 410 936,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 27 kwietnia 2012 r., liczonymi od 27 kwietnia 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, przy jednoczesnym oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie, oraz zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję.

Pozwana zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części tj. w zakresie pkt 1 oraz pkt 4, tj. zarzucając mu: naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. zw. z art. 6 k.c., art. 328 § 2 k.p.c., oraz prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. w zw. z § 6 ust. 1 umowy o ustanowieniu zastawu rejestrowego z 29 kwietnia 2010 r. art. 23 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jednolity z 3 października 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 2017), art. 471 k.c. w zw. z art. 19a ust. 1 oraz w zw. z art. 7 w zw. z art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług z 11 marca 2004 r. (tekst jednolity z 9 grudnia 2019 r. Dz.U. z 2020 r. poz. 106), art. 6 k.c. art. 471 k.c. w zw. z art. 23 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jednolity z 3 października 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 2017), art. 2 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jednolity z 3 października 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 2017), art. 65 k.c. w zw. z § 8 umowy o ustanowieniu zastawu rejestrowego z 29 kwietnia 2010 r., § 3 ust. 5 umów pożyczek z 29 kwietnia 2010 r. zawartych pomiędzy stronami oraz 2 umowy o ustanowieniu zastawu rejestrowego z 29 kwietnia 2010 r., § 2 ust. 5 oraz § 4 ust. 4 umów pożyczek z 29 kwietnia 2010 r., wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję.

W oparciu o tak podniesione zarzuty apelacji, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie w całości powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko (...) sp. z o.o. (...) sp. z o.o. o zapłatę, w tym także w zakresie zasądzonych w pkt 1 wyroku 2 142 196,48 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie, jak i poprzez zmianę orzeczenia w zakresie kosztów postępowania w pkt 4 wyroku i obciążenie kosztami jedynie strony powodowej. Jednocześnie, strona pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja powoda jest bezzasadna, natomiast apelacja pozwanego w części zasadna.

Postępowanie apelacyjne toczy się według przepisów Rozdziału I „Apelacja”, Działu V „Środki odwoławcze”, Tytułu VI „Postępowanie”, Księgi pierwszej „Proces”, Części pierwszej „Postępowanie rozpoznawcze” w brzmieniu nadanym ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469, dalej jako ZmKPC19), gdyż powódka wniosła apelację 29 lipca 2020 r. (k. 1960). Natomiast zgodnie z art. 9 ust. 4 ZmKPC19 do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (czyli przed dniem 7 listopada 2019 r.), stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 ZmKPC19, w brzmieniu dotychczasowym. Z kolei postępowanie przed sądem I instancji toczyło się przed 7 listopada 2019 r. według przepisów dotychczasowych, natomiast po 6 listopada 2019 r. zgodnie z przepisami w brzmieniu nadanym ZmKPC19.

Na podstawie art. 382 k.p.c. sąd apelacyjny uzupełnia ustalenia sądu I instancji w następującym zakresie:

Zgodnie z § 2 ust. 5 umów pożyczek z 29 kwietnia 2010 r. w przypadku opóźnienia w zapłacie, w całości lub części którejkolwiek z rat określonych w ostatecznym harmonogramie spłaty kwoty pożyczki lub jego aktualizacjami, pożyczkobiorca będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy karnych odsetek w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. Według § 4 ust. 4 umów pożyczek z 29 kwietnia 2010 r. w przypadku rozwiązania umowy pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty całości niespłaconej kwoty pożyczki i naliczonych do dnia rozwiązania umowy odsetek (w tym karnych odsetek). Dodatkowo kwota pożyczki będzie powiększona o odsetki w wysokości podwójnych odsetek ustawowych za każdy dzień opóźnienia w zapłacie kwoty pożyczki począwszy od dnia następującego po rozwiązaniu umowy. Powyższe nie uchybia obowiązkowi pożyczkobiorcy zapłaty dodatkowych kosztów powstałych po stronie pożyczkodawcy w związku z udzieleniem pożyczki bądź wypłatą na rzecz pożyczkobiorcy jakiegokolwiek kwoty pożyczki np. kosztów refinansowania, bez konieczności kierowania do pożyczkobiorcy dodatkowego wezwania do zapłaty. Zwrot kwoty pożyczki wraz z odsetkami następuje w terminie 7 dni od dnia otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy (umowy pożyczek k. 30- 53)

Stosownie do § 4 ust. 8 umowy z 29 kwietnia 2010 r. o ustanowienie zastawu rejestrowego zastawca zobowiązuje się do oznaczenia przedmiotu zastawu w sposób niebudzący wątpliwości, iż rzecz zastawiona jest na rzecz (...). W § 8 ust. 1 i 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. strony określiły sposób postępowania w przypadku, gdy wartość przejętego przedmiotu zastawu bądź cena uzyskana z jego sprzedaży będzie wyższa od wysokości wierzytelności (§ 8 ust. 1 umowy) albo będzie od niej niższa (§ 8 ust. 2 umowy). W tych przypadkach zastawnik może odpowiednio zwrócić nadwyżkę zastawcy albo dochodzić różnicy z innych ustanowionych zabezpieczeń prawnych i pozostałego majątku zastawcy (umowa k. 20-23).

W umowie z 29 kwietnia 2010 r. (wraz z aneksami) o ustanowienie zastawu rejestrowego nie ma postanowień określających sposób ustalenia wartości przedmiotu zastawu w przypadku, gdy wskutek okoliczności, które nastąpiły po przejęciu przedmiotu zastawu na własność, zastawnik nie będzie mógł zbyć rzeczy stanowiących jego własność ani warunków ustalenia wartości przedmiotu zastawu z uwzględnieniem przypadku sprzedaży wymuszonej, która może wystąpić po przejęciu przedmiotu zastawu na własność przez zastawnika (umowa k. 20 -23).

W umowie z 29 kwietnia 2010 r. (wraz z aneksami) o ustanowienie zastawu rejestrowego strony nie uzgodniły, że zastawnik zwróci zastawcy równowartość podatku VAT uiszczanego przez zastawcę w związku z przejęciem przedmiotu zastawu na własność albo takiego podatku VAT, do którego odprowadzenia zobowiązany jest zastawca. Oświadczenia stron w tym przedmiocie nie zostały bowiem złożone (umowa k. 20 -23).

W § 2 ust. 1 umów sprzedaży z 26 listopada 2012 r. między pozwanym a (...) sp. z o.o. postanowiono, że przedmiot sprzedaży znajduje się na terenie zakładu (...) sp. z o.o. w P. przy ul. (...), zaś korzystający zobowiązuje się odebrać urządzenia stanowiące przedmiot sprzedaży na własny koszt i ryzyko. Również koszt załadunku i transportu umowy ponosi korzystający, czyli (...) sp. z o.o. (umowy k. 350 – 376)

Urządzenie (...) (...) (...) zostało objęte umową zastawniczą na podstawie aneksu nr (...) z 18 lutego 2011 r. do umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego z 29 kwietnia 2010 r. pod numerem 10, jako: Rodzaj: (...); M.- A. C.; Producent- A. C.; Rok produkcji – 2010; Numer fabryczny: (...); nazwa własna lub typ: (...) (...) (aneks k. 23- odwrót).

W rejestrze zastawów zostało dwukrotnie wpisane urządzenie (...) (...) (...) pod pozycjami 2218424 i (...). Obydwa wpisy obejmujące to urządzenie zawierały identyczne dane, tj. centrum obróbkowe (...) (...) i (...) (...), producent: A. C., rok produkcji 2010, numer fabryczny nr (...). Wpis pod pozycją (...) nastąpił na podstawie wniosku o wpis z 11 kwietnia 2011 r., natomiast postanowienie sądu o wpisie zostało wydane 13 kwietnia 2011 r. W tym samym dniu dokonano wpisu do rejestru. Natomiast wpis pod pozycją 2218424 nastąpił na podstawie wniosku o wpis z 26 czerwca 2010 r., natomiast postanowienie sądu o wpisie zostało wydane 29 czerwca 2010 r. W tym samym dniu dokonano wpisu do rejestru (zaświadczenia z centralnej informacji zastawów rejestrowych, k. 670 - 673).

Z odpisu rejestru zastawów numer pozycji rejestru (...) wynika również, że wpis urządzenia (...) (...) H. (...), producent: A. C., rok produkcji 2010, numer fabryczny: (...), do rejestru zastawów – w zakresie danych wskazanych w umowie zastawniczej - nastąpił dopiero na podstawie postanowienia z 4 września 2012 r., na wniosek z 30 sierpnia 2012 r., z tym że sam wpis został dokonany 5 września 2012 r. (zaświadczenie z centralnej informacji zastawów rejestrowych k. 236 - 237).

Wyżej wymienione urządzenie zostało wpisane do rejestru zastawów. W rubryce sposób oznakowania przedmiotu zastawu wskazano: oznaczenie przedmiotu zastawu w sposób nie budzący wątpliwości, że rzecz za stanowiąca jest na rzecz spółki pod firmą (...) sp. z o.o. (postanowienie k. 70).

Oświadczenie zastawnika z 12 kwietnia 2012 r. o przejęciu przedmiotów zastawu na własność zostało doręczone zastawcy 16 kwietnia 2012 r. (dokument k. 104).

23 maja 2012 r. została sporządzona przez R. R. ocena techniczna na zlecenie Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego urządzenia: Obudowa zmieniaacza palet. W opisie stanu technicznego podano, że urządzenie to: obudowa automatycznego zmieniaacza palet firmy (...) według orzeczenia właściciela bez wyposażenia o wartości zakupu 181 248, 30 zł (nieuszkodzona w dobrym stanie technicznym). Za właściciela wskazano (...) sp. z o.o. Szacunkową wartość rynkową tego urządzenia oceniono na 150 000 zł.

(dokument k. 529 – 530)

W wycenie technicznej z 4 -10 lipca 2012 r. sporządzonej przez (...) S.A.), stwierdzono, że „maszyny były kompletne, podłączone do zasilania energetycznego i sieci sprężonego powietrza (...)”. Z dalszej części sprawozdania wynika jednoznacznie, że (...) marki A. (...) typ (...) (...). nar fabryczny: brak, to obudowa maszyny bez zespołów wykonawczych o wartości szacunkowej 9 000 zł” (dokument k. 392 - 395).

Naprawy urządzeń Centrum obróbkowe (...) (...) (...) (...) marki A. (...) i Elektroerozyjne Centrum Wgłębne (...) H. marki A. (...) nastąpiły odpowiednio 6 maja 2011 r. i 20 maja 2011 r. Stwierdzone problemy zostały rozwiązane, natomiast maszyny po dokonaniu napraw są sprawne i można na nich pracować. Naprawy te mają wpływ na wartość urządzeń przejętych przez zastawnika na kwiecień 2012 r. w takim zakresie, w jakim zostały one skorygowane współczynnikiem zużycia technicznego (dokumenty k. 1556-1557, opinie biegłego sądowego k. 1326 -1456, k. 1846).

Faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem) dotyczy obsługi serwisowania maszyny (...): (...) (dojazd, praca, refakturowanie kosztów hotelu) w okresie od 18 lutego 2013 r. do 22 lutego 2013 r. (dokumenty k. 1508-1509).

Faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem), dotyczy obsługi serwisowej maszyny (...) (praca, dojazd, koszt refakturowani hotelu), w okresie od 22 stycznia 2013 r. do 25 stycznia 2013 r. W załączonym dokumencie podano, że w nocy z 23 na 24 stycznia Pan K. samowolnie i nie informując nikogo zamienił przewód kółka ręcznego z instalowanej maszyny z przewodem maszyny H. wpinając go nieprawidłowo, co mogło skutkować trwałym uszkodzeniem instalowanej maszyny (dokumenty k. 1510-1511).

Faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem) dotyczy obsługi serwisowej maszyny (...) za 30 maja 2012 r. (dokumenty k. 1512-1513).

Faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem) dotyczy obsługi maszyny (...)H. (praca, dojazd, refakturowanie hotelu), za okres od 24 czerwca 2013 r. do 27 czerwca 2013 r. (dokumenty k. 1514-1515).

Faktura nr (...) (wraz załączonym do niej dokumentem) dotyczy zamówienia z 11 lutego 2013 r. co do maszyny C. G. (dokumenty k. 1516-1517).

W wyżej wymienionych dokumentach nie stwierdzono, że prace naprawcze lub serwisowe spowodowane były stanem technicznym urządzeń z dnia przejęcia na własność przedmiotu zastawu (dokumenty k. 1508 – 1517).

Dokumenty serwisowe oraz informacje o kolizjach nie miały znaczenia dla wartości urządzeń przejętych na własność przez zastawnika na kwiecień 2012 r., ponieważ dotyczyły okresu po wydaniu urządzeń stronie pozwanej, a nawet po ich wydaniu (...) sp. z o.o. (opinie pisemne i ustne biegłego sądowego k. 1326 -1456, k. 1846).

W piśmie z 12 czerwca 2018 r. (...) sp. z o.o. wyjaśnił, że „naprawy oraz serwis były wykonywane wiele razy”, urządzenia zostały przejęte nie bezpośrednio po zawarciu umowy, ale „po upływie określonego czasu, trwającego nawet kilka miesięcy, w czasie którego były poddawane czynnościom naprawczym”. Ponadto stwierdzono, że „wspomniane naprawy miały charakter konieczny ze względu „na stan owych maszyn, które wymagały przystosowania do podjęcia pracy”. Podkreślono, że maszyny były wprawdzie objęte oględzinami co do stanu faktycznego, „lecz zdarzały się przypadki, że pewne wady ujawniały się z czasem w związku z ich używaniem”, natomiast niektóre z prac wykonywane były „we własnym zakresie, toteż trudno je oszacować”. Dodano także, że czynności te były powtarzalne, ze względu na przedmiot umowy, gdyż urządzenia tego rodzaju wymagają „stałego serwisowania i wymiany użytych części na nowe” (pismo k. 1506 – 1507).

Art. 382 k.p.c. upoważnia sąd drugiej instancji do zmiany lub uzupełnienia ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, także niezależnie od podniesionych zarzutów procesowych przez apelującego (zob. wyrok TK z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02). W systemie apelacji pełny sąd drugiej instancji ponownie rozpoznając sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia może dokonać własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji. Przyjęte jest, że sąd drugiej instancji może przyjąć ustalenia za własne lub zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (postanowienie SN z 15 maja 2020 r. I CSK 637/19).

Uzupełnienie ustaleń faktycznych było konieczne, gdyż dotyczą one faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy co do istoty na płaszczyźnie przedmiotu procesu (art. 227 k.p.c.). Jest tak dlatego, że sąd I instancji wadliwie pominął niektóre fakty z dowodów z dokumentów (np. data doręczenia zastawcy oświadczenia zastawnika z 12 kwietnia 2012 r.), oraz w części opinii biegłego sądowego, natomiast powołując się w rozważaniach prawnych na określone fakty, nie ustalił ich w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku. Uzupełniając ustalenia faktyczne sąd apelacyjny oparł się na dowodach z dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez strony, a wobec braku dowodów przeciwnych i korespondowania z innymi dowodami, należało uznać za wiarygodne. W zakresie opinii biegłego sąd II instancji odniesie się szczegółowo w dalszej części uzasadnienia przy omawianiu zarzutów apelanta.

W pozostałym zakresie sąd apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu okręgowego i przyjmuje je za własne oraz akceptuje rozważania prawne tego sądu, w zakresie niezakwestionowanym w dalszej części uzasadnienia.

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Istota tej apelacji sprowadza się do twierdzenia, że sąd I instancji naruszył art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy z 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów w zw. z art. 61 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że za dzień przejęcia przedmiotu zastawu uważa się dzień, w którym oświadczenie zastawnika dotarło do zastawcy w sposób umożliwiający zapoznanie się mu z jego treścią, podczas gdy skutek w postaci przejęcia na własność przedmiotu zastawu następuje w dniu złożenia przez zastawnika oświadczenia na piśmie o przejęciu tego przedmiotu na własność.

Sąd apelacyjny nie podziela poglądu apelanta. Słusznie jednak skarżący wskazuje, że sąd okręgowy dążąc do wsparcia swojego zapatrywania przytoczył orzecznictwo, które nie dotyczy analizowanego problemu prawnego (wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 10 kwietnia 2014 r., I ACa 906/13), a także literaturę, która - wbrew sugestii tego sądu - inaczej ujmuje zasygnalizowane zagadnienie prawne (Z. Strus, M. Strus-Wołos, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Warszawa 2003, art. 22, Nt 10). Uchybienie to nie ma jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w kontekście prawidłowych rozważań prawnych sądu I instancji na omawianej płaszczyźnie.

Art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów wyraźnie nie stanowi o chwili, w której oświadczenie zastawnika o przejęciu rzeczy na własność jest skuteczne. Zwięźle określono, że przejęcie na własność przedmiotu zastawu rejestrowego następuje po upływie terminu wykonania zobowiązania, które zostało zabezpieczone tym zastawem, z dniem złożenia przez zastawnika oświadczenia na piśmie o przejęciu tego przedmiotu na własność - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 2 i 3.

W piśmiennictwie wyraża się zapatrywanie, że dla skuteczności przejęcia przez zastawnika na własność przedmiotu zastawu rejestrowego na podstawie oświadczenia złożonego w oparciu o art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, wymagane jest dojsię tego oświadczenia do zastawcy, w taki sposób, aby mógł on zapoznać się z jego treścią zgodnie z art. 61 § 1 k.c. Zwięźle argumentuje się, że wykładnia systemowa dowodzi, że w omawianym przepisie chodzi o chwilę doręczenia zastawcy tego oświadczenia, którą ustala się na zasadach określonych w art. 61 § 1 k.c. Oświadczenie woli składane jest bowiem osobie trzeciej i dojsię tego oświadczenia do adresata jest momentem przejścia własności (w tym kierunku T. Czech, w: T. Borysiak, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Warszawa 2022, Beck-Online, art. 22, Nb 21; J. Mucha, Zaspokojenie zastawnika zastawu rejestrowego, Warszawa 2001, s. 190–191; A. Pukszt, Zaspokojenie zastawnika w drodze przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego, Rejent 1999, Nr 6–7, s. 123; G. Sikorski, Pozaegzekucyjne zaspokojenie roszczeń zastawnika, cz. 2, PPE 2011, Nr 10-12, s. 54–55; J. Gołaczyński, Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów, Komentarz, Warszawa 2009, art. 22, Nb 10; tenże, w: Prawo rzeczowe. System Prawa Prywatnego, tom 4, pod red. A. Gniewska, Warszawa 2021, s. 413; J. Widło, Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów. Komentarz, Warszawa 2009, art. 22, Nb 7 i 8; R. Dybka, w: R. Dybka, K. Gliwiński, A. Poreda, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Warszawa 2015, art. 22, Nb 4). W nauce można odnotować również pogląd odmienny, na który powołuje się apelant, że przewidziane w art. 22 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów oświadczenie kształtujące prawo powinno być kierowane do zastawcy. Przejęcie przedmiotu zastawu następuje z dniem złożenia przez zastawnika oświadczenia, a nie z dniem jego dotarcia do wiadomości zastawcy. Przepis stanowi wyjątek od reguły ustanowionej w art. 61 k.c. tylko w odniesieniu do chwili wywołania skutku prawnego. Pozostaje w mocy wymaganie, aby dłużnik mógł zapoznać się z treścią oświadczenia (tak Z. Strus, M. Strus-Wołos, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Warszawa 2003, art. 22, Nt 10).

Sąd apelacyjny przyłącza się do dominującego zapatrywania w doktrynie.

Art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów nie stanowi *lex specialis* wobec art. 61 k.c. w zakresie regulującym moment złożenia oświadczenia woli przez zastawnika o przejęciu na własność rzeczy będącej przedmiotem zastawu. O kwestii tej rozstrzyga charakter prawny czynności z art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Z chwilą przejęcia przedmiotu zastawu przez zastawnika dochodzi bowiem do zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności w kwocie, która jest równa wartości przejętego przedmiotu (art. 23 ust. 1 zd. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów).

Z art. 22 ust. 2 pkt 6 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów należy wyprowadzić wniosek, że przejęcie na własność rzeczy stanowi jednostronną czynnością prawną rozporządzającą, która dochodzi do skutku przez złożenie oświadczenia woli przez zastawnika (A. Pukszt, Zaspokojenie zastawnika w drodze przejęcia na własność przedmiotu zastwu rejestrowego, Rej. 1999, Nr 6–7, s. 123; J. Gołaczyński, Zastaw rejestrowy i rejestr zastawów, Komentarz, Warszawa 2009, art. 22, Nb 10; tenże, w: Prawo rzeczowe. System Prawa Prywatnego, tom 4, pod red. A. Gniewska, Warszawa 2021, s. 413, R. Dybka, w: R. Dybka, K. Gliwiński, A. Poreda, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Warszawa 2015, art. 22, Nb 4). Czynność ta polega na bezpośrednim wywołaniu zmiany w kręgu majątkowych praw podmiotowych zastawnika, który rozporządzenia dokonuje. Przejęcie na własność rzeczy jest czynnością prawną jednostronną realizującą uprawnienie kształtujące zastawnika. Skutkiem prawnym tego rozporządzenia jest zatem zniesienie prawa podmiotowego zastawcy co do własności rzeczy będącej przedmiotem zastawu. Wskutek realizacji tego uprawnienia następuje przejęcie na własność rzeczy będącej przedmiotem zastawu.

Ujęty w ten sposób charakter prawny czynności prawnej polegającej na przejęciu na własność rzeczy będącej przedmiotem zastawu, determinuje sposób komunikowania oświadczenia woli objętego tą czynnością.

W nauce przyjmuje się, że jednostronne czynności prawne ze względu na sposób komunikowania oświadczeń woli w nim ujętych wymagają zakomunikowania innej osobie (np. wypowiedzenie), nie wymagają zakomunikowania (np. testament), wymagają złożenia oświadczenia woli przed odpowiednim organem władzy publicznej bądź przed notariuszem (np. przyjęcie albo odrzucenie spadku) albo wymagają zakomunikowania nie indywidualnie oznaczonemu adresatowi, lecz ogółowi (np. przyrzeczenie publiczne) (tak Z. Radwański, A. Olejniczak, Z. Grygiel, w: Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego, tom 2, Warszawa 2019, s. 213).

Wobec tego, że czynność prawna polegająca na złożeniu przez zastawnika oświadczenia o przejęciu na własność rzeczy będącej przedmiotem zastawu wywiera określony skutek prawny wobec zastawcy będącego stroną umowy zastawniczej, to nie sposób uznać, że oświadczenie woli zastawnika, o którym stanowi art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, nie wymaga zakomunikowania drugiej stronie zgodnie z art. 61 § 1 zd. 1 k.c. Skoro wszak zawarcie umowy wymaga złożenia zgodnych oświadczeń woli, to oświadczenie woli złożone na podstawie takiej umowy, którego skutkiem jest przejęcie przez zastawnika na własność przedmiotu zastawu rejestrowego objętego tą umową, wymaga zakomunikowania zastawcy (art. 61 § 1 zd. 1 k.c.). Przepis ten kreuje tzw. teorię doręczenia, która opiera się przede wszystkim na kryteriach obiektywnych, najlepiej służących pewności stosunków cywilnoprawnych. Według niego oświadczenie woli zostaje złożone innej osobie „z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią”. Nie ma natomiast znaczenia kanał komunikacji, którym posłużył się składający oświadczenie woli. Oświadczenie będzie więc złożone adresatowi nawet wówczas, kiedy doszło do niego za pomocą „niechcianego” przez składającego sposobu. W świetle teorii doręczenia, art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów określa chwilę przejęcia na własność przedmiotu zastawu rejestrowego w ten sposób, że jest to dzień złożenia przez zastawnika na piśmie oświadczenia o przejęciu rzeczy na własność, natomiast art. 61 k.c. wyznacza chwilę skutecznego złożenia tego oświadczenia woli. Art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów nie wyłącza zatem zastosowania art. 61 k.c., lecz jest uzupełniony jego treścią co do momentu skutecznego złożenia oświadczenia woli o przejęciu na własność przez zastawnika zastawionej rzeczy.

Nie można podzielić poglądu apelanta, że przejęcie przedmiotu zastawu – zgodnie z art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów - następuje z dniem złożenia przez zastawnika oświadczenia o przejęciu rzeczy na własność. Zapatrywanie to odpowiada tzw. teorii oświadczenia, której miarodajny miałby być już sam fakt wyrażenia woli – w analizowanym przypadku złożenia oświadczenia w formie pisemnej (ewentualnie ustnej) o przejęciu rzeczy na własność. Stanowisko to całkowicie zaciera różnice między wyrażeniem oświadczenia woli a jego złożeniem. Nie ma zaś racji systemowych oraz celowościowych (także aksjologicznych), które uzasadniałyby odstąpienie od stosowania art. 61 § 1 k.c. w przypadku z art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów na rzecz teorii oświadczenia. Ta ostatnia, wobec braku zastosowania art. 61 § 1 k.c., musiałaby mieć swoje źródło ustawowe w art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Dopiero wówczas przepis ten stanowiłby wyjątek od art. 61 § 1 k.c., natomiast przejęcie przedmiotu na własność następowałoby zatem z dniem

wyrażenia oświadczenia przez zastawnika, a nie z dniem jego zakomunikowania drugiej stronie. W analizowanym przepisie brak jest jednak takiej normatywnej podstawy.

Nie przemawia za tą koncepcją pogląd apelanta, że proponowane przez niego rozwiązanie ma na celu ochronę wierzyciela, jakim jest zastawnik - w szczególności przed ewentualnym uchylaniem się przez dłużnika - zastawcy do odbioru przedmiotowego oświadczenia. Ów problem ujawnia się w każdym przypadku oświadczeń woli objętych jednostronnymi czynnościami prawnymi wymagającymi zakomunikowania. Jednak przy takiej koncepcji nie można tracić z pola widzenia ochrony dłużnika. Wierzyciel mógłby w każdym przypadku - w zależności od korzystnej dla niego konfiguracji - składać oświadczenie w chwili na niekorzyść dłużnika (np. w przypadku, gdy osoba fizyczna zmarła, albo zachodzą braki w składzie organów osoby prawnej uniemożliwiające jej działanie), a nawet nadużywać swojego uprawnienia kształtującego i dowodzić, że zostało ono złożone w innej chwili niż rzeczywista (np. antydatowanie pisma).

Przy rozpoznawaniu apelacji przez powoda nie powstało zatem zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości w stopniu uzasadniającym przedstawienie SN zagadnienia prawnego zasygnalizowanego przez apelanta (art. 390 § 1 k.p.c.). Wniosek w apelacji nie został zatem uwzględniony.

Apelacja pozwanego jest w części zasadna.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, jak i również niewyjaśnienie w sposób szczegółowy, w jakiej części sąd okręgowy dał wiarę zeznaniom poszczególnych świadków, a w jakich części odmówił wiarygodności, oraz nie odniesienie się do pozostałego materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniom apelanta z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób precyzyjny wynika podstawa prawna rozstrzygnięcia, która poddaje się kontroli sądu odwoławczego. Podobnie rzecz się ma z kwestią uznania określonych dowodów przez sąd za niewiarygodne. Sporządzenie uzasadnienia wyroku przez sąd I instancji polega na powołaniu w podstawie faktycznej tych faktów i dowodów, które są wiarygodne bez potrzeby poddawania ich wartościowaniu logicznemu prawdy i fałszu, jeżeli nie są one kwestionowane przez strony albo przez sąd z urzędu. W przeciwnym razie sąd I instancji powinien dać temu wyraz w ocenie materiału dowodowego. Jeżeli w tej ocenie sąd I instancji twierdzi, że dowód, z którego wynika określony fakt, jest nieprawdziwy, to jego powinnością jest przytoczenie argumentów, które doprowadziły ów sąd do takiego wniosku. Sąd powinien przeciwstawić faktom i dowodom niewiarygodnym fakty i dowody wiarygodne oraz ocenić przyczyny, dla których uznał określone fakty i dowody za zgodne z prawdą. Jeżeli apelant twierdzi, że sąd I instancji naruszył art. 328 § 2 k.p.c., to powinien wskazać fakty i dowody uznane przez sąd za zgodne z prawdą, a które kwestionował, lecz sąd nie odniósł się w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, albo przedstawić fakty i dowody, które zostały uznane przez sąd za niewiarygodne bez poddania ich właściwej ocenie na płaszczyźnie logicznego wartościowania zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. W środku odwoławczym brak jest takich rozważań. W konkluzji postawiony zarzut jest nieskuteczny.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia dowodu z innej opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości przedmiotowych urzędzeń mimo zgłoszonych przez pozwaną zastrzeżeń do opinii z 20 kwietnia 2018 r. oraz wniosku dowodowego z 10 lutego 2020 r. Po pierwsze, sąd I instancji nie mógł naruszyć tych przepisów, gdyż dotyczą one dowodów, które zostały dopuszczone i przeprowadzone. Jeżeli sąd pominął dowód zgłoszony przez stronę w podstawie apelacji skarżący powinien przytoczyć przepis, który został naruszony przez sąd I instancji. W tym przypadku jest art. 217 § 3 in fine k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 7 listopada 2019 r., ponieważ postanowieniem z 4 czerwca 2020 r. sąd okręgowy pominął dowód z innej opinii biegłego sądowego przyjmując, że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Po drugie, warunkiem zaskarżalności w postępowaniu przed sądem II instancji niezaskarżalnych postanowień sądu I instancji mających wpływ na wynik sprawy, jest zamieszczenie w środku zaskarżenia stosownego, wyraźnego wniosku w tym zakresie (art. 380 k.p.c.), oraz zgłoszenie zastrzeżeń do protokołu z art. 162 k.p.c., co do zaskarżonego postanowienia sądu. Pozwany nie zgłosił takich zastrzeżeń, a jest to warunek skutecznego podniesienia w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w tym odnoszących się do czynności dowodowych (zob. uchwały SN z 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144, z 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103, wyroki

Sądu Najwyższego z 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 641, z 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 332, z 30 września 2004 r., IV CK 710/03, z 12 stycznia 2007 r., IV CSK 340/06, z 15 czerwca 2007 r., II CSK 96/07, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12). Z kolei w myśl art. 380 k.p.c. sąd drugiej instancji na wniosek strony rozpoznaje bowiem te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W przypadku środków zaskarżenia wnoszonych przez zawodowych pełnomocników wniosek taki powinien być w nich wyraźnie i jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takiego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyrażonych, w braku takiego wniosku przeprowadzenie kontroli nie jest dopuszczalne (por. wyrok SN z 9 lipca 2020 r., III UK 7/19, wyrok SN z 10 grudnia 2020 r., I CSK 770/18; postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II UZ 17/18, wyrok SA w Poznaniu z 2 grudnia 2020 r., I AGa 257/19; wyrok SA w Łodzi z 25 sierpnia 2020 r., I AGa 217/19). W uzasadnieniu apelacji, sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika, wprowadzono zaskarżenie zaś postanowienia sądu I instancji o pominięciu dowodu (oddaleniu dowodu) (art. 380 k.p.c.), lecz nie wykazano, że zgłoszono zastrzeżenia do protokołu rozprawy co do tego rozstrzygnięcia sądu (art. 162 k.p.c.). Z treści protokołu rozprawy utrwalonej za pomocą urządzenia rejestrującego obraz oraz dźwięk nie wynika, aby takie zastrzeżenia zostały zgłoszone, natomiast powód wyraźnie zaprzecza tej okoliczności.

Sąd apelacyjny wskazuje, że art. 382 k.p.c. określa podstawę merytoryczną orzekania przez sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W razie stwierdzenia błędów sądu pierwszej instancji w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej poczynione ustalenia faktyczne i ocenę materiału dowodowego, sąd drugiej instancji jest obowiązany do ich usunięcia, dokonując odmiennej oceny, względnie uzupełniając postępowanie dowodowe na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w celu prawidłowego zastosowania z urzędu prawa materialnego. Nie ulega zatem wątpliwości, że sąd drugiej instancji oceniając, że przeprowadzona w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji opinia biegłego nasuwa wątpliwości, ma prawo skorzystać ze środków przewidzianych w art. 286 k.p.c., służących usunięciu tych wątpliwości. Taka sytuacja – zdaniem sądu apelacyjnego – nie zachodzi.

Dalsze zarzuty apelacji z art. 233 § 1 k.p.c. – w odniesieniu do sporządzonej opinii pisemnej i ustnej biegłego sądowego – sprowadzają się bowiem do dwóch niezasadnych kwestii.

Po pierwsze, apelant twierdzi, że wartość przejętych przez zastawnika na własność przedmiotów zastawu rejestrowego powinna odpowiadać wartości ustalonej przez biegłego z uwzględnieniem zgromadzonej w sprawie dokumentacji dotyczącej stanu technicznego urządzeń, w tym także dokumentacji serwisowej, oraz informacji uzyskanych od zobowiązanych podmiotów, w tym od nabywcy urządzeń ((...) sp. z o.o.), dotyczących stanu technicznego i przeprowadzonych napraw przedmiotowych maszyn. Trafnie wyjaśnił sąd I instancji, że biegły sądowy na rozprawie 20 czerwca 2020 r. wskazał, że dokumenty serwisowe oraz informacje o kolizjach nie miały znaczenia dla treści wniosków opinii, ponieważ dotyczyły okresu po wydaniu urządzeń stronie pozwanej, a nawet po ich wydaniu (...) sp. z o.o. Nie mogły mieć zatem wpływu na wycenę wartości urządzeń na kwiecień 2012 r. W uzasadnieniu apelacji pozwany nie odnosi się do tych argumentów, lecz po raz kolejny powołuje się na dokumentację załączoną do pisma z 18 czerwca 2018 r. (k. 1506) bez analizy jej treści. Tymczasem z faktury nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem (k. 1508-1509) wynika, że dotyczy ona obsługi serwisowania maszyn (...): (...) (dojazd, praca, refakturowanie kosztów hotelu) w okresie od 18 lutego 2013 r. do 22 lutego 2013 r. (k. 1509), natomiast faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem k. 1510-1511), dotyczy obsługi serwisowej maszyny (...) (praca, dojazd, koszt refakturowania hotelu), w okresie od 22 stycznia 2013 r. do 25 stycznia 2013 r. (w dokumencie k. 1511 wprost wskazano, że w nocy z 23 na 24 stycznia Pan K. samowolnie i nie informując nikogo zamienił przewód kółka ręcznego z instalowanej maszyny z przewodem maszyny H. wpinając go nieprawidłowo, co mogło skutkować trwałym uszkodzeniem instalowanej maszyny). Faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem (k. 1512-1513) dotyczy obsługi serwisowej maszyny (...) za 30 maja 2012 r. Z kolei faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem (k. 1514-1515) dotyczy obsługi maszyny (...)H. (praca, dojazd, refakturowanie hotelu), za okres od 24 czerwca 2013 r. do 27 czerwca 2013 r. Natomiast faktura nr (...) (wraz z załączonym do niej dokumentem k. 1516-1517) dotyczy zamówienia z 11 lutego 2013 r. co do maszyny C. G.. Wszystkie wymienione zatem dokumenty dotyczą prac naprawczych lub serwisowych, które miały

miejsce po 16 kwietnia 2012 r. (po dniu przejścia przedmiotu zastawu na własność), a z żadnego z tych dokumentów (ani innych dowodów zebranych w sprawie) nie wynika, że prace naprawcze lub serwisowe spowodowane były stanem technicznym urządzeń z dnia przejścia na własność przedmiotu zastawu. Wprawdzie apelant powołuje się na treść pisma (...) sp. z o.o. (skierowanego do sądu), lecz na jego podstawie nie można wyprowadzić wniosku, że prace naprawcze lub serwisowe wynikały ze stanu technicznego urządzeń technicznych przed 16 kwietnia 2012 r., gdyż nie ma żadnego dowodu, który potwierdzałby fakty podane w tym piśmie. Tym niemniej należy zwrócić uwagę, że z jego treści wynika, że „naprawy oraz serwis były wykonywane wiele razy”, urządzenia zostały przejęte nie bezpośrednio po zawarciu umowy, ale „po upływie określonego czasu, trwającego nawet kilka miesięcy, w czasie którego były poddawane czynnościom naprawczym”. Ponadto stwierdzono, że wspomniane naprawy miały charakter konieczny ze względu „na stan owych maszyn, które wymagały przystosowania do podjęcia pracy”. Podkreślono, że maszyny były wprawdzie objęte oględzinami co do stanu faktycznego, „lecz zdarzały się przypadki, że pewne wady ujawniały się z czasem w związku z ich użytkowaniem”, natomiast niektóre z prac wykonywane były „we własnym zakresie, toteż trudno je oszacować”. Dodano także, że czynności te były powtarzalne, ze względu na przedmiot umowy, gdyż urządzenia tego rodzaju wymagają „stałego serwisowania i wymiany użytych części na nowe”. Ze złożonych wyjaśnień oczywiście nie wynika stan urządzeń technicznych na dzień przejścia przedmiotu zastawu przez zastawnika, nie wiadomo, jaki zakres prac spółka wykonywała we własnym zakresie i co do jakich części urządzeń, wiadomo zaś, że serwisowanie urządzeń było konieczne z przyczyn podanych przez spółkę, z tym że nie dotyczą one stanu technicznego urządzeń przed dniem przejścia przedmiotu zastawu, lecz ze zwykłego z nich korzystania („lecz zdarzały się przypadki, że pewne wady ujawniały się z czasem w związku z ich użytkowaniem”).

Dodać trzeba, że wbrew stanowisku apelanta, biegły sądowy szczegółowo odniósł się do tych zarzutów, w tym pisma z 18 czerwca 2018 r., na rozprawie 2 czerwca 2020 r. (transkrypcja k. 1946 – 1949). Biegły z niezwykłą precyzją odpowiedział na pytania pełnomocnika, analizując protokoły serwisowania określonych urządzeń, natomiast pozwany w apelacji nie dostrzegł w tej analizie żadnych uchybień.

W uzasadnieniu apelacji odwołano się także do zarzutów wyartykułowanych w piśmie przygotowawczym z 10 lutego 2020 r. (s. 5-7). Zostały one oparte na piśmie (...) sp. z o.o. z 28 listopada 2018 r. Pisma tego brak jest w aktach sprawy, natomiast w piśmie przygotowawczym apelanta nie ma dowodów, które potwierdzałyby fakty w nim wymienione, z wyłączeniem odwołania się do wyżej już omówionego pisma z 18 czerwca 2018 r.

W piśmie przygotowawczym z 10 lutego 2020 r. podniesiono również istotne zarzuty, co do urządzenia (...) (...), lecz sąd apelacyjny przyjął, że nie zostało ono przejęte na własność przez apelanta, a zatem nie mają one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast co do urządzeń (...) (...) i (...) H., których naprawy (w zakresie kwestionowanym w piśmie przygotowawczym z 10 lutego 2020 r. nastąpiły odpowiednio 6 maja 2011 r. i 20 maja 2011 r. (czyli rok przed przejściem przedmiotu zastawu na własność), jasno wypowiedział się biegły sądowy na rozprawie, że mają one wpływ na wartość urządzeń w takim zakresie, w jakim zostały one skorygowane współczynnikiem zużycia technicznego. Zresztą z samych dokumentów serwisowych wynika, że wyżej wymienione problemy zostały rozwiązane, natomiast maszyny po dokonaniu napraw są sprawne i można na nich pracować (k. 1556-1557). Podkreślić trzeba, że biegły sądowy szczegółowo na rozprawie 2 czerwca 2020 r. przeanalizował protokoły serwisowania urządzeń i wyprowadził z nich logiczne wnioski (transkrypcja k. 1946-1947). Nie może umknąć uwadze, że pełnomocnik pozwanego był obecny na rozprawie 2 czerwca 2020 r. i mógł zadawać pytania biegłemu sądowemu szczegółowe pytania biegłemu sądowemu, co do wartości urządzeń związanych z tym naprawami, jeżeli jego zdaniem opinia nie odpowiadała na jego pytania. Z protokołu rozprawy utrwalonego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz oraz dźwięk wynika jednoznacznie, że pełnomocnik pozwanego problematyki tej nie rozwijał, mimo że jej niewyjaśnienie zarzuca biegłemu w apelacji. W samej zaś apelacji w ogóle nie odniesiono się do wyjaśnień biegłego złożonych na rozprawie. Tymczasem po oddaleniu przez sąd wniosku o dopuszczenie dowodu z innej opinii biegłego sądowego nie wniósł zastrzeżeń do protokołu ani też – zajmując stanowisko końcowe w sprawie nie odniósł się do kwestii, które podnosi w apelacji. Tym samym należy stwierdzić, że pozwany nie udowodnił, że naprawy urządzeń (...) (...) oraz (...) U miały wpływ na ich wartość ustaloną przez biegłego sądowego.

Po drugie, pozwany twierdzi, że wartość przejętych i sprzedanych przez zastawnika przedmiotów zastawu rejestrowego podlega pomniejszeniu o wskaźnik korygujący sprzedaży w warunkach wymuszonych, czego sąd I instancji nie uwzględnił. Stanowisko apelanta nie zasługuje na aprobatę, również innych przyczyn niż podane w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji. Z § 6 umowy z 29 kwietnia 2010 r. wynika jednoznacznie, że w przypadku braku spłaty całości lub części wierzytelności w terminie wymagalności, zaspokojenie zastawnika może nastąpić: przez przejęcie przedmiotów zastawu na własność (§ 6 ust. 1 zd. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r.), przez sprzedaż przedmiotu zastawu w drodze przetargu publicznego (§ 6 ust. 2 ab initio umowy z 29 kwietnia 2010 r.) albo w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego (§ 6 ust. 3 umowy z 29 kwietnia 2010 r.). Wybór sposobu zaspokojenia wierzytelności z przedmiotu zastawu należał do zastawnika. Ten ostatni zaspokoił swoją wierzytelność realizując uprawnienie z § 6 ust. 1 zd. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. W tym przypadku strony wyraźnie postanowiły o sposobie ustalenia wartości przedmiotów zastawu. Uzgodniono, że wartość przedmiotu zastawu zostanie ustalona na podstawie średniej ceny rynkowej właściwej dla przedmiotu zastawu z dnia przejęcia (§ 6 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r.). W umowie brak jest jakichkolwiek postanowień odnośnie do sposobu postępowania z przedmiotem zastawu po jego przejęciu przez zastawnika, czy też ustalenia wartości przedmiotu zastawu po dniu przejęcia przedmiotu zastawu w przypadku sprzedaży rzeczy przez zastawnika. Wobec tego, strony złożyły precyzyjne oświadczenia woli w § 6 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. w kwestii ustalenia wartości przedmiotu zastawu, który zostanie przejęty przez zastawnika (art. 60 k.c. w zw. z art. 65 k.c.). Oparto się w tym względzie o jeden wskaźnik, jakim jest średnia cena rynkowa właściwa dla przedmiotu zastawu. Jest to zrozumiałe, gdyż z dniem przejęcia przedmiot zastawu przechodzi na własność zastawnika, natomiast zastawca nie ma wpływu na dalsze losy przedmiotu zastawu. Wynika to z analizy z umowy z 29 kwietnia 2010 r. (wraz z aneksami). Brak jest w niej postanowień określających sposób ustalenia wartości przedmiotu zastawu w przypadku, gdy wskutek okoliczności, które nastąpiły po przejęciu przedmiotu zastawu, zastawnik nie będzie mógł zbyć rzeczy stanowiących jego własność wskutek złożenia oświadczenia o przejęciu przedmiotu zastawu na własność. W umowie z 29 kwietnia 2010 r. (wraz z aneksami) strony nie określiły także warunków ustalenia wartości przedmiotu zastawu z uwzględnieniem przypadku sprzedaży wymuszonej, która może wystąpić, lecz nie musi.

W uzasadnieniu apelacji apelant powołuje się na trafny pogląd wyrażony przez T. Czecha, że w przypadku z art. 23 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów należy uwzględniać ceny transakcyjne (tj. dotyczące faktycznie zawieranych transakcji), a nie ceny wywoławcze (T. Czech, w: W. Borysiak, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz, pod red. K. Osajdy, art. 23, Nb 9). Jednak z tego twierdzenia apelant wyprowadził niewypowiedziany przez autora wniosek, że zastawnik może zaspokoić się z przejętego na własność przedmiotu zastawu, w kwocie którą „tak naprawdę uzyska ze sprzedaży takiej nieruchomości”. Pogląd ten jest oczywiście nieprawidłowy i zmienia sens użytej przez T. Czecha wypowiedzi. Podzielenie wyводу apelanta oznaczałoby, że strony w § 6 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. ustaliły, że wartość przedmiotu zastawu podlega ustaleniu nie w oparciu o średnie ceny rynkowe, lecz w oparciu o wartość rzeczywistej ceny sprzedaży. Nie jest trafny wywód, że „jednocześnie zastawnik zaspokaja swoją wierzytelność w wysokości ceny, którą uzyska ze sprzedaży”. Strony wszak ustaliły, że cena którą uzyska ze sprzedaży przedmiotu zastawu jest bez znaczenia dla wzajemnych rozliczeń stron (z zastrzeżeniem § 8 umowy z 29 kwietnia 2010 r.), a znaczenie ma wyłącznie średnia cena rynkowa. Cena ta może rzecz jasna różnić się od rzeczywistej ceny transakcyjnej (od rzeczywistej ceny, za którą przedmiot zastawu został ostatecznie sprzedany). Dlatego strony w § 8 ust. 1 i 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. określiły co się stanie, gdy wartość przejętego przedmiotu zastawu bądź cena uzyskana z jego sprzedaży będzie wyższa od wysokości wierzytelności (§ 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r.) albo będzie od niej niższa (§ 8 ust. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r.). W tych przypadkach zastawnik może odpowiednio zwrócić nadwyżkę zastawcy albo dochodzić różnicy z innych ustanowionych zabezpieczeń prawnych i pozostałego majątku zastawcy. Nie może również budzić żadnych wątpliwości, że gdy w § 8 ust. 1 i 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r., mowa jest o „wartości przejętego przedmiotu zastawu”, to strony miały na względzie sposób zaspokojenia wierzytelności zastawnika określony w § 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Jeżeli zaś § 8 ust. 1 i 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r., stanowi o „cenie uzyskanej z jego sprzedaży”, to stronom chodziło o przypadki zaspokojenia wierzytelności zastawnika z § 6 ust. 2 i 3 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Regulując przejęcie przedmiotu zastawu na własność przez zastawnika, o którym stanowi § 6 ust. 1 umowy z 29

kwietnia 2010 r., nie odwołano się bowiem w żadnym zapisie umowy do ustalenia wartości przedmiotu zastawu z uwzględnieniem okoliczności następczych po dniu przejęcia przedmiotu zastawu na własność przez zastawnika. Jak słusznie bowiem wskazuje apelant, przyjmuje się, że wartość dla sprzedaży wymuszonej to „kwota pieniężna, którą można otrzymać z tytułu sprzedaży nieruchomości w okolicznościach, w których sprzedający znajduje się pod presją konieczności sprzedaży” (k. 1980). Ustalenie tej wartości następuje jednak ex post z uwzględnieniem okoliczności, które nastąpiły po dniu przejęcia przedmiotu zastawu na własność. To na te okoliczności, powołuje się apelant w apelacji (np. niewydanie przedmiotu zastawu przez zastawcę, niemożność znalezienia potencjalnego nabywcy do przejęcia maszyn, spadek wartości urządzeń od wartości początkowej o 50 % po miesiącach, itp.). Z żadnego jej fragmentu nie wynikają fakty, które można byłoby subsumować przy ustaleniu wartości średniej ceny sprzedaży przejętego przedmiotu zastawu z innej daty niż dzień przejęcia, lecz okoliczności, które wystąpiły w związku z niewydaniem przez powoda urządzeń będących przedmiotem zastawu, względnie z niemożnością znalezienia kupca czy też obiektywnego spadku wartości urządzeń po upływie 12 miesięcy. Jak słusznie wskazuje apelant ustawodawca zdając sobie sprawę z zmniejszonej efektywności sprzedaży w sytuacji przymusowej (w trybie licytacji publicznej) przy sprzedaży komorniczej w egzekucji wprowadził obniżenie ceny wywoławczej w stosunku do ceny oszacowania do $\frac{3}{4}$ wartości oszacowania dla I licytacji i $\frac{2}{3}$ wartości oszacowania dla II licytacji (art. 983 k.p.c., art. 984 k.p.c.). Nic nie stało jednak na przeszkodzie, aby zastawnik skorzystał z tego sposobu zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej przedmiotem zastawu rejestrowego, gdyż strony wyraźnie przewidziały go w umowie (§ 6 ust. 3 umowy z 29 kwietnia 2010 r.).

Odwołanie się w § 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. do średniej ceny rynkowej sprzedaży przedmiotu zastawu uwzględnia ceny z dnia przejęcia przedmiotu zastawu na własność. Dlatego dla ustalenia tej wartości nie mają znaczenia losy przedmiotu zastawu po dniu przejęcia przedmiotu na własność przedmiotu zastawu przez zastawnika ani też zdarzenia, które mogą mieć wpływ na ustalenie rzeczywistej ceny sprzedaży na niższym poziomie niż średnia cena rynkowa sprzedaży z dnia przejęcia. Wprawdzie rację ma apelanta, że „średnia cena sprzedaży z dnia przejęcia” stanowi wartość urządzeń, którą można uzyskać ze sprzedaży na wolnym rynku z przejętej na własność przedmiotu zastawu w konkretnej sprawie, lecz twierdzenie to trzeba uzupełnić o podstawę, którą pozwany celowo pomija. Na średnią cenę sprzedaży przedmiotu zastawu z dnia przejęcia nie mogą mieć wpływu okoliczności, które zaistniały już po przejęciu przez zastawnika rzeczy na własność. To zastawnik staje się właścicielem tych rzeczy i to on decyduje o ich losie. Zastawca nie ma bowiem żadnego wpływu na to, co stanie się z wydanym zastawnikowi przedmiotem zastawu rejestrowego (w tym na rzeczywistą cenę uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu zastawu). Jeżeli zaś pozwany twierdzi, że na skutek okoliczności, na której się powołuje, tj. bezprawne działanie powoda polegające na niewydaniu rzeczy będących przedmiotem zastawu, niemożność znalezienia nabywcy, utrata wartości 50 % od wartości początkowej uzyskał zmniejszoną rzeczywistą cenę sprzedaży z uwzględnieniem sprzedaży przymusowej, to przysługuje mu odpowiednie roszczenie o naprawienie szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem umowy z 29 kwietnia 2010 r. przez zastawcę (art. 471 k.c.).

Nie jest właściwe odwołanie się przez apelanta do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 czerwca 2017 r. I C 576/16, do którego Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację wyrokiem z 14 lutego 2019 r., I ACa 1713/19. Jest tak dlatego, że u podstaw oceny prawnej obu sądów legły inne postanowienia umowne dotyczące ustalenia wartości przedmiotu zastawu w przypadku jego przejęcia przez zastawnika niż określone w niniejszej sprawie.

Nie jest także trafna argumentacja, która opiera się na stosowaniu art. 709¹⁵ k.c. o umowie leasingu dotyczącej ustalenia wartości rzeczy sprzedanej przez leasingodawcę po wypowiedzeniu umowy leasingu. Jest tak dlatego, że przepisy te mogłyby znaleźć zastosowanie wyłącznie w drodze wniosku prawniczego per analogiam. Wniosek z analogii stosuje się zaś do luk konstrukcyjnych (technicznych) w prawie. Taka sytuacja w sprawie nie zachodzi, ponieważ wartość przedmiotu zastawu została przez strony określona jasno w § 6 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Uzupełnienie zaś tego postanowienia o rozwiązania prawne przyjęte dla innego typu umowy nazwanej niż umowa o ustanowienie zastawu rejestrowego, stanowiłaby nieuprawnioną ingerencję w treść oświadczeń woli złożonych przez obie strony poprzez ich uzupełnienie (wbrew oczywistemu sprzeciwowi zastawcy wyrażonemu w odpowiedzi na apelację).

Słuszny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim pozwana odpowiada wobec powoda za zapłatę 559 627, 01 zł tytułem wartości urządzenia (...) (...). W ramach tego zarzutu należy wyjaśnić, że przedmiotowe urządzenie – wbrew argumentacji sądu okręgowego - nie zostało wpisane skutecznie do rejestru zastawów. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, do ustanowienia zastawu rejestrowego są wymagane umowa o ustanowienie tego zastawu (umowa zastawnicza) między osobą uprawnioną do rozporządzania przedmiotem zastawu (zastawcą) a wierzycielem (zastawnikiem) oraz wpis do rejestru zastawów. Niewątpliwie urządzenie (...) (...) 1200 zostało objęte umową zastawniczą na podstawie aneksu nr (...) z 18 lutego 2011 r. do umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego z 29 kwietnia 2010 r. pod numerem 10, jako: Rodzaj: (...); M.- A. C.; Producent- A. C.; Rok produkcji – 2010; Numer fabryczny: (...); nazwa własna lub typ: (...) (...) (k. 23- odwrot). Do powstania zastawu rejestrowego konieczne jest jednak dokonanie wpisu w rejestrze zastawów. Samo zawarcie umowy zastawniczej nie powoduje jeszcze powstania prawa. Wpis ten ma charakter konstytutywny i nie ma on mocy wstecznej ani od daty zawarcia umowy zastawniczej, ani też złożenia wniosku o dokonanie takiego wpisu. Wpisu w rejestrze zastawów dokonuje się po przeprowadzeniu przez sąd postępowania rejestrowego, które kończy się wydaniem przez sąd postanowienia, na podstawie którego dokonuje się wpisu w rejestrze zastawów. Sam wpis stanowi czynność techniczną, która polega na wprowadzeniu do rejestru danych zawartych w postanowieniu sądu, którym pozytywnie rozstrzygnięto wniosek o dokonaniu wpisu. Wpis ten jest jednak niezbędny do powstania zastawu na przedmiocie z umowy zastawniczej.

Z ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi wydał postanowienie o wpisie do rejestru zastawów urządzenia (...) (...) 1200 (k. 69-77). Jedynie z odpisu rejestru zastawów numer pozycji rejestru (...) wynika, że wpis tego urządzenia do rejestru zastawów – w zakresie danych wskazanych w umowie zastawniczej - nastąpił dopiero na podstawie postanowienia z 4 września 2012 r., na wniosek z 30 sierpnia 2012 r., z tym że sam wpis został dokonany 5 września 2012 r. (k. 236). Z materiału procesowego nie wynika, aby wpis został dokonany wcześniej. Oświadczenie o przejęciu na własność przedmiotu zastawu co do tego urządzenia zostało złożone 12 kwietnia 2012 r., lecz zostało doręczone zastawcy 16 kwietnia 2012 r. (k. 104). Oświadczenie to, jak już wyżej wyjaśniono, ma charakter jednostronnej czynności prawnej o charakterze kształtującym (art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o rejestrze zastawów). Wywiera ono skutek tylko co do przedmiotu objętego umową zastawniczą i wpisanego do rejestru zastawów. Skoro bowiem wpis do rejestru zastawów, o którym stanowi art. 2 ust. 1 ustawy o rejestrze zastawów, jest konstytutywny, to oświadczenie zastawnika o przejęciu przedmiotu zastawu złożone na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o rejestrze zastawów, może wywrzeć skutek jedynie co do przedmiotu zastawu, którego wpis nastąpił.

Nie sposób zatem podzielić stanowiska sądu I instancji, że okoliczność dwukrotnego omyłkowego wpisania tego samego urządzenia w miejsce 2 różnych urządzeń nie ma znaczenia, gdyż pozwany złożył wniosek do sądu rejestrowego o dokonanie zmiany w zakresie wpisu dotyczącego urządzenia omyłkowo wpisanego, a sąd wydał postanowienie zmieniające, wprowadzając stan rejestru zgodnie z rzeczywistością. Podkreślić bowiem trzeba, że w rejestrze zastawów nie zostało dwukrotnie wpisane urządzenie (...) (...) (...) 1200, jak wynika to z rozważań sądu okręgowego, lecz urządzenie (...) (...) (...) pod pozycjami (...) (k. 670 – 671) i (...) (k. 672-673), na skutek błędu w oznaczeniu przedmiotu zastawu we wniosku o wpis. Obydwa wpisy obejmujące to ostatnie urządzenie zawierały identyczne dane, tj. centrum obróbkowe (...) (...) i (...) (...), producent: A. C., rok produkcji 2010, numer fabryczny nr (...). Wynika to wprost z zaświadczenia z centralnej informacji zastawów rejestrowych (k. 670 - 673). Wobec tego, że nie wydano przed 12 kwietnia 2012 r. (przed dniem złożenia oświadczenia przez zastawnika o przejęciu przedmiotu zastawu na własność) postanowienia w postępowaniu rejestrowym o wpis do rejestru zastawów urządzenia (...) (...) (...) (...), to nie sposób uznać, że wpis urządzenia (...) (...) (...) do rejestru zastawów pod pozycją (...), spowodował skuteczne ustanowienie zastawu na urządzeniu (...) (...) (...) 1200, mimo że późniejszy wpis tego urządzenia nastąpił właśnie pod tą pozycją. Wpis do rejestru zastawów, który zatem nastąpił na podstawie postanowienia z 4 września 2012 r. w dniu 5 września 2012 r. na podstawie wniosku zastawnika z 30 sierpnia 2012 r. obejmującego urządzenie (...) (...) (...) 1200, nie obejmował zmiany wpisu, u podstaw którego legła omyłka techniczna, lecz wpis przedmiotu zastawu dotychczas nie wpisanego do rejestru zastawów. Wobec tego, że urządzenie (...) (...) (...) 1200 nie zostało wpisane do rejestru zastawów przed 12 kwietnia 2012 r., to oświadczenia zastawnika z dniem doręczenia zastawcy oświadczenia o przejęciu tego przedmiotu na własność, tj. 16 kwietnia 2012 r., złożone na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, było bezskuteczne. W konsekwencji słuszne są zatem także zarzuty naruszenia art.

417 k.c. w zw. z art. 23 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ponieważ urządzenie to nie przeszło na własność pozwanego, a zatem powództwo co do 559 627, 01 zł wraz z odsetkami od tej kwoty podlegało oddaleniu.

Zasadne są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że wartość urządzenia (...) (...) odpowiada wartości 140 479, 15 zł ustalonej przez biegłego K. N., lecz z innych przyczyn niż wskazane w apelacji.

Po pierwsze, w ocenie sądu apelacyjnego strony nie ustanowiły skutecznie zastawu na spornym urządzeniu. Z umowy zastawniczej wynika jednoznacznie, że przedmiotem zastawu miało być urządzenie (...) (...) (...). M. C., producent: A. C., Rok produkcji: 2010, numer fabryczny brak, nazwa własna lub typ (...) (...) (k. 23). Takie urządzenie zostało wpisane do rejestru zastawów (k. 70). Opis przedmiotu zastawu wskazuje jednoznacznie, że urządzenie to jest kompletne. Bez wątplenia przedmiot zastawu został opisany w umowie zastawniczej w sposób odpowiadający jego właściwościom (art. 3 ust. 2 pkt 3 ustawy o rejestrze zastawów). W rzeczywistości jednak nie było takiego przedmiotu zastawu. Brak jest dowodu, że taki przedmiot istniał, a dowody zgromadzone w sprawie przeczą tej tezie. Z treści dokumentu w postaci oceny technicznej przeprowadzonej przez R. R. z 23 maja 2012 r. na zlecenie Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego z 23 maja 2012 r. wynika jednoznacznie, że urządzenie to stanowiło obudowę automatycznego zmieniacza palet firmy (...) bez wyposażenia o wartości zakupu 181 248, 30 zł (nieuszkodzona w dobrym stanie technicznym) (k. 529). Istotne jest to, że takie oświadczenie zostało odebrane przez biegłego od „właściciela”. Jako właściciela wskazano zaś (...) sp. z o.o.”. Innymi słowy, to powód złożył wobec R. R. oświadczenie, że urządzenie to „jedynie” obudowa automatycznego zmieniacza palet firmy (...). Z oceny technicznej wynika, że zachodzi konieczność jego doposażenia i zmontowania. Szacunkową wartość rynkową tego urządzenia oceniono na 150 000 zł. W opinii biegłego sądowego opisano tę ocenę techniczną (k. 1369), lecz oparto się także na wycenie technicznej z 4 -10 lipca 2012 r. sporządzonej przez (...) S.A.), w której stwierdzono, że „maszyny były kompletne, podłączone do zasilania energetycznego i sieci sprężonego powietrza (...)”. Rzeczywiście taki pogląd został wyrażony w tej wycenie w miejscu raport z oględzin (k. 392). Jednak z dalszej części sprawozdania wynika jednoznacznie, że robot zmieniacz palet i elektrod marki A. (...) typ (...) (...) nr fabryczny: brak, to obudowa maszyny bez zespołów wykonawczych o wartości szacunkowej 9 000 zł (k. 335). W opinii pisemnej biegły sądowy wyjaśnił, że nie brał pod uwagę informacji wskazanych z maja 2012 r., ponieważ nie ma możliwości ustalenia, czy przedmiotowa maszyna miała wyposażenie w kwietniu 2012 r. Zatem stan techniczny został oszacowany biorąc pod uwagę stan maszyny i kompletność, jak w ofercie będącej kwotą bazową oszacowania (k. 1372). Jednak tak nie jest, a sąd okręgowy nie poczynił właściwych ustaleń w tym zakresie. Skoro bowiem z oceny technicznej biegłego w postępowaniu skarbowym z 23 maja 2012 r. wynika jednoznacznie, że według oświadczenia właściciela urządzenie stanowiło obudowę automatycznego zmienia palet firmy (...) (...) bez wyposażenia, a jego wartość zakupu z faktury to 181 248, 30 zł (k. 529), to nie sposób twierdzić, że urządzenie to było kompletne w kwietniu 2012 r., tak jak przyjął biegły sądowy. Słusznie wskazuje apelant, że okoliczność ta nie była sporna między stronami przed sądem I instancji. Ocena techniczna biegłego skarbowego została przecież przedstawiona przez powoda. To powód dowodził tym dokumentem fakty istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). W konkluzji należy zatem stwierdzić, że przedmiot zastawu opisany w umowie zastawniczej jako: robot zmieniacz palet i elektrod (...) (...) M. C., producent: A. C., Rok produkcji: 2010, numer fabryczny brak, nazwa własna lub typ (...) (...) (k. 23), nie istniał. Urządzenie to – ze względu na jego indywidualizację – stanowiło rzecz oznaczoną co do tożsamości (art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy). Zgodnie zaś z § 4 ust. 8 umowy z 29 kwietnia 2010 r. zastawca zobowiązuje się do oznaczenia przedmiotu zastawu w sposób niebudzący wątpliwości, iż rzecz zastawiona jest na rzecz (...). Wpis do rejestru zastawów przedmiotu zastawu wpisanego do rejestru zastawów, który nie istnieje nie powoduje skutecznego ustanowienia zastawu na przedmiocie zastawu wymienionym w umowie zastawniczej. Dlatego oświadczenie zastawcy z 12 kwietnia 2012 r. o przejęciu przedmiotu zastawu na własność nie było skuteczne. Wpis do rejestru zastawów nie konwaliduje umowy zastawniczej w zakresie rzeczy oznaczonej co do tożsamości będącej przedmiotem zastawu. Oświadczenie zastawcy z art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o rejestrze zastawów stanowi oświadczenie woli. Wolą zastawcy i zastawnika było wpisanie do rejestru zastawów przedmiotu szczegółowo opisanego w umowie, w celu ewentualnego jej przejęcia na własność przez zastawnika w przypadku spełnienia przesłanek z umowy zastawniczej. Ponieważ taka rzecz mimo wpisu nie istniała (także w dacie zawarcia umowy zastawniczej), to oświadczenie woli zastawcy nie mogło odnieść skutku do innej rzeczy, tj. obudowy automatycznego zmieniacza palet firmy (...) (...) bez wyposażenia.

Po drugie, gdyby przyjąć odmiennie, a mianowicie, że doszło do przejęcia przez zastawcę na własność obudowy automatycznego zmieniaacza palet firmy (...) (...), to powód nie udowodnił wartości tego urządzenia z dnia przejęcia. Ciężar dowodu obciążał powoda. To on wywodzi z tego faktu korzystne skutki (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c.). W odpowiedzi na apelację powód popiera opinię biegłego sądowego, mimo że z dowodu przez niego przedstawionego, tj. wyceny biegłego skarbowego wynika, że to on złożył wobec tego biegłego R. R. oświadczenie, że urządzenie to stanowi w istocie obudowę bez wyposażania. Z opinii biegłego sądowego nie wynika zaś wartość obudowy urządzenia, gdyż oparto się w tym zakresie na jednolitych ofertach początkowej maszyny jako całości bez wyodrębnienia obudowy (ta ostatnia została zakupiona przez powoda na podstawie odrębnej faktury o wartości 181 248, 30 zł, k. 529). Nie ma podstaw również do dopuszczania dowodu z urzędu przez sąd apelacyjny celem ustalenia wartości urządzenia (obudowy) (art. 231 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Nie ma potrzeby ochrony powoda przez sąd z urzędu, który składając w odpowiedzi na apelację nieprawdziwe oświadczenia co do kompletności urządzenia będącej przedmiotem zastawu narusza dobre obyczaje (art. 3 k.p.c.). Słuszne są zatem także zarzuty naruszenia art. 417 k.c. w zw. z art. 23 ust. 2 ustawy o rejestrze zastawów, ponieważ urządzenie to nie przeszło na własność pozwanego albo wartość jego nie została udowodniona, a zatem powództwo co do 140 479, 15 zł wraz z odsetkami od tej kwoty podlegało oddaleniu.

Trafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez powiększenie wartości naliczonego podatku od towarów i usług w wysokości 731 479, 01 zł od przejętych na własność przedmiotów zastawu rejestrowego. Problematyka związana z tym zagadnieniem – mimo obszernych zarzutów apelanta – jest bardziej złożona niż przedstawiona w apelacji.

Istota rozstrzygnięcia sądu okręgowego sprowadza się do jednej kwestii. Sąd I instancji zasądził podatek VAT w związku z wystawieniem przez powoda faktury VAT na skutek przejęcia przez pozwanego na własność rzeczy będących przedmiotem zastawu. Oparto się w tym względzie na dowodzie w postaci interpretacji indywidualnej naczelnika urzędu skarbowego z 22 grudnia 2015 r., stanowiącej, że wydanie zastawnikowi (pозwanemu) przedmiotu zastawu stanowi dostawę, która na mocy art. 5 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług, podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Sąd I instancji wadliwie ocenił związenie tą interpretacją w sprawie o naprawienie szkody z uwagi na nienależyte wykonanie zobowiązania nie uwzględniający właściwych regulacji art. 361 k.c. i art. 471 k.c.

Po pierwsze, zdaniem sądu apelacyjnego według art. 23 ust. 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, wartość przejętych rzeczy ustala się na podstawie średniej ceny tych rzeczy z dnia przejęcia. Ceny te są cenami brutto (T. Czech, w: W. Borysiak, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2017, art. 23, Nb 9.2). Tym niemniej, w braku odmiennej umowy przejęcie przez zastawnika przedmiotu zastawu rejestrowego nie stwarza po stronie zastawcy roszczenia o zwrot kwoty zapłaconego podatku VAT jako naliczonego. Sąd apelacyjny podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone w wyroku SN z 17 sierpnia 2005 r., IV CK 88/05, powszechnie akceptowane w nauce (zob. T. Skoczny, Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, Warszawa 2014, art. 4, Nb 273; T. Czech, w: W. Borysiak, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2017, art. 23, Nb 13.2).

Istotne jest jednak, czego nie dostrzegły strony oraz sąd I instancji, że w § 6 i 7 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r., wraz z aneksem z 18 lutego 2011 r., strony określiły w inny sposób zasady ustalania wartości zastawionych rzeczy przejętych na własność. Z postanowienia tego wynika jednoznacznie, że wartość przedmiotu zastawu ustala się w oparciu o średnią cenę rynkową. Użycie przez strony, będące przedsiębiorcami, pojęcia „ceny rynkowej” w umowie ma znaczenie ekonomiczne i prawne, podlegając wykładni zgodnie z art. 65 k.c. Powszechnie w obrocie gospodarczym przyjmuje się, że cena rynkowa rzeczy to jej wartość rynkowa. Innymi słowy, średnia cena rynkowa przejętych przez zastawnika na własność to średnia ich wartość rynkowa. Podstawą szacowania wartości rynkowej rzeczy są zawsze ceny transakcyjne. Natomiast ceny transakcyjne nie zawierają podatku VAT. Są to zawsze ceny netto. Wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, który wylicza średnią cenę rynkową, jako cenę netto w oparciu o ceny transakcyjne. Dopiero cena transakcyjna stanowi podstawę do ustalenia podatku VAT (co zresztą także zaznaczył biegły sądowy). Relacja odwrotna jest wykluczona. Nie może zatem budzić żadnych wątpliwości ustalenie stron, że wartość przedmiotu zastawu zostanie określona na podstawie średniej ceny rynkowej z dnia przejęcia rzeczy, do której nie będzie zaliczany podatek VAT. Innymi słowy, podstawą ustalenia wartości przedmiotu przejętego na własność są – zgodnie z umową

stron - średnie ceny rynkowe netto. Wynika to także z treści samej umowy z 29 kwietnia 2010 r. Tylko bowiem w przypadku z § 6 ust. 2 tej umowy w przypadku sprzedaży przedmiotu zastawu w drodze przetargu publicznego, postanowiono, że koszty sprzedaży wraz z należnymi podatkami obciążają zastawcę. Nie ma takiej regulacji umownej w odniesieniu do przejęcia przedmiotu zastawu na własność przez zastawnika z § 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Natomiast podatek VAT ustalony od ceny transakcyjnej wliczany jest do ceny, o której mowa była w art. 3 ust. 1 pkt 1 zdanie drugie ustawy z 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. z 2001 r., nr 97, poz. 1050), obowiązujący do 25 lipca 2014 r. Przepis ten stanowił, że w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. Przepis ten ma analogiczne brzmienie, jak obecnie obowiązujący art. 3 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach i towarów i usług (Dz. U. z 2014 r., poz. 915).

Po drugie, gdyby jednak przyjąć odmiennie i uznać, że strony użyły pojęcia średniej ceny rynkowej zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 pkt 1 zdanie drugie ustawy z 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. z 2001 r., nr 97, poz. 1050) (obowiązującego w dacie przejęcia rzeczy na własność przez zastawnika), to cena ta oznacza wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę. Jeśli zaś czynność podlega opodatkowaniu a sprzedający ma obowiązek wystawić fakturę (jest to reguła w obrocie wewnętrznym) dokument ten określa cenę netto, kwotę podatku i cenę brutto. Dlatego cena „do zapłaty” zawiera w sobie podatek, kształtujący jej wysokość. Stwierdzenie to nie przesądza ekonomicznego wyniku transakcji, ponieważ cena netto poza szczególnymi wypadkami (ceny regulowanej) ma charakter umowny i może być dowolnie kształtowana, nawet ze stratą podatnika. Wprawdzie słuszne jest zapatrywanie, że obowiązek podatkowy w zakresie omawianego podatku VAT rodzić musi symetryczny obowiązek wyrównania podatnikowi doznanego uszczerbku polegającego na zapłaceniu podatku należnego, lecz jest ono trafne w przeważających wypadkach obrotu towarami lub świadczenia usług, opartych na umowach wzajemnych, w których zobowiązanie nabywcy do zapłaty ceny obciążonej podatkiem należy do warunków przedmiotowo istotnych. Źródła takiego zobowiązania nabywcy tkwią jednak w sferze ekonomicznej (na innych warunkach zbywca nie zawiera umów) a nie prawnej. Dlatego w razie zdarzenia prawnego innego niż umowa wzajemna, takiego jak przejęcie przedmiotu zastawu, źródłem obowiązku świadczenia pieniężnego przejemcy może być przepis ustawy albo ważne zobowiązanie wynikające z czynności prawnej.

Sąd apelacyjny wskazuje, że w § 6 ust. 1 i § 7 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r., wraz z aneksem z 18 lutego 2011 r., ani w żadnym innym zapisie umownym strony nie ustaliły, że zastawnik zwróci zastawcy równowartość podatku VAT uiszczonego przez zastawcę w związku z przejęciem przedmiotu zastawu albo takiego podatku VAT, do którego odprowadzenia zobowiązany jest zastawca. Oświadczenia stron w tym przedmiocie nie zostały bowiem złożone. Żadne inne przepisy nie nakładają również na zastawnika obowiązku zwrotu zastawcy podatku VAT, który został uiszczony przez zastawcę albo do uiszczenia którego zastawca jest zobowiązany w związku z przejęciem przez zastawnika przedmiotu zastawu (zob. wyżej wymieniony wyrok SN z 17 sierpnia 2005 r., IV CK 88/05).

Po trzecie, jeżeli zatem nawet przyjąć, że powód jest zobowiązany do zapłaty podatku VAT zgodnie z interpretacją indywidualną z 22 grudnia 2015 r., to zgodnie z przywołaną już definicją ceny wskazaną w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 385), obowiązującym w czasie przejęcia przedmiotu zastawu na własność oraz sprzedaży jej przedmiotu, cena obejmuje wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę; w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. Oznacza to, że podatek od towarów i usług jest elementem cenotwórczym i sprzedawca jest uprawniony do włączenia go do kalkulacji ceny. Definicja sprzedaży została zamieszczona w art. 2 pkt 22 VATU wskazując, że rozumie się przez nią odpłatną dostawę towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju, eksport towarów oraz wewnątrzwspólnotową dostawę towarów. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 VATU, odpłatna dostawa towarów na terytorium kraju podlega opodatkowaniem podatkiem od towarów i usług. Podatnikami są, stosownie do art. 15 ust. 1 VATU osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne, wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą, o której mowa w ust. 2, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności. W art. 19 VATU określono chwilę, z upływem której powstaje

obowiązek podatkowy. Art. 29 VATU określa co stanowi podstawę opodatkowania i jak się ją oblicza. Podatek od towarów i usług, mając znaczenie cenotwórcze, może wpłynąć na wysokość odszkodowania, ale tylko wtedy, gdy poszkodowany, który rekompensuje poniesiony uszczerbek majątkowy, efektywnie go poniesie (zob. wyrok SN z 7 lutego 2019 r., II C 9/18). Powód nie udowodnił, że odprowadził podatek VAT w związku z przejęciem na własność przedmiotu zastawu przez zastawnika. To na nim ciążył ciężar dowodu, gdy wyprowadza z tego faktu korzystne skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.c.).

Podsumowując, nie jest zasadne uwzględnienie 731 479, 04 zł za podatek VAT, jako szkody zastawcy powstałej na skutek zdarzenia w postaci przejęcia przez zastawnika rzeczy będących przedmiotem zastawu, który podlega zapłacie przez zastawcę według interpretacji indywidualnej z 22 grudnia 2015 r. W rezultacie zasadne są również zarzuty naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 19a ust. 1 w zw. z art. 7 w zw. z art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług, oraz art. 6 k.c.

Na tym tle pozostaje do rozważania jeszcze jedna kwestia. Dotyczy ona rozliczenia podatku VAT w szkodzie zastawcy w związku ze sprzedażą przedmiotu zastawu przejętego na własność przez zastawnika. Odpowiedzialność zastawnika za zwrot zastawcy nadwyżki uzyskanej z pomniejszenia wartości przejętego przedmiotu zastawu albo ceny uzyskanej z jego sprzedaży, po pomniejszeniu kosztów sprzedaży, o której stanowi § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 471 k.c. ma charakter szczególnej odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z ogólnym założeniem tej odpowiedzialności odszkodowanie nie może przekroczyć wysokości doznanej szkody. Jest to istotne. Punktem bowiem wyjścia dla ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powódkę jest § 7 ust. 1 zd. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r., która określa, że wartość przedmiotu zastawu ustala się na podstawie średniej ceny rynkowej. Jednak § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. stanowi, że cena uzyskana ze sprzedaży rzeczy przejętych na własność przez zastawnika zostanie pomniejszona o koszty sprzedaży. Niewątpliwie, gdy zastawnik będący przedsiębiorcą sprzedaje rzecz przejętą na własność innemu przedsiębiorcy jest obowiązany do odprowadzenia do Skarbu Państwa uwzględnionego w cenie sprzedaży. W orzecznictwie SN ukształtowało się jednak zapatrywanie, że odszkodowanie nie obejmuje podatku od towarów i usług mieszczącego się w cenie zniszczonej rzeczy w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy (por. uchwała SN z 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103, z 16 października 1998 r., III CZP 42/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 69, wyroki z 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00). Reguły te mają odpowiednie przełożenie na niniejszą sprawę. Innymi słowy, zasada ta odnosi się to również do korzyści uzyskanej przez zastawnika na skutek sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem zastawu przejętej na własność, o którą ulega pomniejszeniu odszkodowanie zastawcy na podstawie art. 8 ust. 1 umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2015 r., I CSK 64/14, OSNC – ZD 2016, nr 3, poz. 38 w odniesieniu do korzyści uzyskanych ze sprzedaży przedmiotu leasingu.). Odniesienie uzyskanej korzyści do ceny tego przedmiotu prowadzi do wniosku, że cena może być miernikiem korzyści, jeżeli wpływa pozytywnie na sytuację majątkową tego, kto jest uprawniony do jej otrzymania. Jeżeli natomiast część ceny musi być przekazana innemu podmiotowi (np. Skarbowi Państwa), to dochodzi w tym zakresie do obniżenia stanu majątkowego uprawnionego do otrzymania korzyści, bo otrzymał jedynie część ceny. Jeżeli zatem cena obejmuje podatek, który sprzedawca musi odprowadzić na rzecz Skarbu Państwa, to korzyść obejmuje jedynie tę jej część, którą sprzedawca może zachować. Ponieważ zastawnik jest przedsiębiorcą i sprzedał rzeczy przejęte na własność, to miał obowiązek odprowadzić podatek VAT na rzecz Skarbu Państwa. Jeżeli powódka twierdzi, że tego nie uczynił, to powinna to udowodnić, gdyż to na niej ciąży ciężar dowodzenia (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.c.). W konsekwencji, kosztem sprzedaży, o którym stanowi § 8 ust. 1 umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego, o który podlega pomniejszeniu cena uzyskana ze sprzedaży, nie jest podatek VAT uwzględniony w cenie sprzedaży rzeczy przejętych na własność przez zastawnika, a zatem powództwo co do zapłaty 731 479, 01 zł wraz z odsetkami od tej kwoty podlegało oddaleniu.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 5 i § 4 ust. 4 umów pożyczek z 29 kwietnia 2010 r. co do 311 680, 15 zł w zakresie, w jakim sąd okręgowy nie uwzględnił tej kwoty za odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia doręczenia zastawcy oświadczenia o przejęciu przedmiotu zastawu na własność do dnia sprzedaży przez zastawnika przedmiotu zastawu. Zarzut ten opiera się na twierdzeniu, że zaspokojenie się przez zastawnika z ustanowionego

zabezpieczenia i tym samym wygaśnięcie wierzytelności pożyczkodawcy z umów pożyczek nastąpiło dopiero po sprzedaniu przedmiotów zastawu i otrzymaniu zapłaty przez zastawnika. Pogląd ten nie jest słuszny. W literaturze spójnie przyjmuje się, że chwila przejęcia przedmiotu zastawu przez zastawnika ma istotne znaczenie prawne. Z tą chwilą dochodzi do zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności w kwocie, która jest równa wartości przejętego przedmiotu Wynika to wprost z art. 23 ust. 3 zd. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, który stanowi, że wierzytelność zabezpieczona zastawem rejestrowym ulega zaspokojeniu do wysokości wartości przedmiotu zastawu rejestrowego przejętego na własność przez zastawnika (tak T. Czech, w: W. Borysiak, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Warszawa 2017, art. 23, Nb 38). Wskazany wniosek można także wyprowadzić z art. 22 ust. 2 ustawy o rejestrze zastawów. W literaturze wyjaśnia się, że oświadczenie o przejęciu może zostać złożone dopiero po nadejściu terminu wymagalności zabezpieczonej wierzytelności, a ujmując rzecz dosłownie – po bezskutecznym upływie tego terminu. Koniecznym wymogiem złożenia oświadczenia jest więc zawsze brak zaspokojenia zastawnika w ustalonym terminie. Skutki prawne złożonego oświadczenia następują z dniem upływu terminu wykonania zobowiązania. Niezależnie więc od daty złożenia oświadczenia przez wierzyciela przejęcie nastąpi w dniu określonym w ustawie, czyli skutki prawne oświadczenia zostaną zrealizowane ex tunc. Taka konstrukcja prowadzi w konsekwencji do tego, że przejęcie przedmiotu zastawu likwiduje skutki prawne związane z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia. Roszczenia wierzyciela zostaną zaspokojone do takiej wysokości, w jakiej istniały w dacie wymagalności, natomiast roszczenia powstałe po tej dacie nie zostaną zaspokojone. Zastawnik – biorąc pod uwagę wskazane wyżej skutki – powinien jak najwcześniej złożyć oświadczenie o przejęciu przedmiotu zastawu na własność (tak J. Mojak, w: J. Mojak, J. Widło, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz, Warszawa LEX online, wyd. 5, 2022, art. 22, Nb 7).

Co jest istotne w sprawie zachodzi relacja odwrotna. W przypadku gdy wartość przejętych przedmiotów przewyższa wysokość wierzytelności, co ma miejsce w sprawie, a więc zastawnik – na podstawie dokonanego rozliczenia – będzie miał obowiązek zwrócić zastawcy nadwyżkę, należy uznać, że po przekroczeniu ustalonego terminu nastąpią skutki prawne związane z opóźnieniem w wykonaniu zobowiązania. Zastawnik będzie więc – na żądanie zastawcy – musiał uiścić, zgodnie z art. 481 k.c., odsetki ustawowe, liczone za okres pomiędzy datą zwrotu ustaloną na podstawie art. 23 ust. 3 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów a datą faktycznej zapłaty (Z. Strus, M. Strus-Wołos, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Warszawa 2003, art. 23, Nb 6; J. Mojak, w: J. Mojak, J. Widło, Ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Komentarz, Warszawa LEX online, wyd. 5, 2022, art. 23, Nb 7).

Nie zmienia powyższego stanowiska brzmienie § 2 ust. 5 w zw. z § 4 ust. 4 umów pożyczek. Wprawdzie zgodnie z tymi postanowieniami w przypadku opóźnienia w zapłacie pożyczkobiorca będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy karnych odsetek w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych, a dodatkowo kwota pożyczki będzie powiększona o odsetki w wysokości podwójnych odsetek ustawowych za każdy dzień opóźnienia w zapłacie kwoty pożyczki począwszy od dnia następującego po wypowiedzeniu umowy, lecz w przypadku przejęcia przedmiotu na własność, którego wartość zabezpiecza pożyczkę, wygaśnięcie zobowiązania z tytułu umowy pożyczki następuje z dniem złożenia oświadczenia o przejęciu przedmiotu zastawu na własność, gdy wartość tego przedmiotu jest równa lub przewyższa wartość udzielonej pożyczki (wraz z należnościami ubocznymi).

Również odwołanie się do § 7 ust. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. nie zmienia powyższego poglądu. Według tego postanowienia zastawca zobowiązuje się wydać (...) na pierwsze pisemne żądanie przedmiot zastawu w celu zaspokojenia roszczeń zgodnie z § 6 umowy. Postanowienie to nie zmienia art. 23 ust. 3 zd. 1 w zw. z art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, tj. w chwili w której następuje zaspokojenie zastawnika. Wprawdzie nienależyte wykonanie postanowienia w postaci niewydania przedmiotu zastawu w terminie może stanowić źródło odpowiedzialności odszkodowawczej zastawcy za szkodę na podstawie art. 471 k.c., lecz nie sposób jednak uznać, że z tytułu niewykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym (niewydanie przedmiotu zastawu) należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, które przysługują przecież od świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.).

Nie są trafne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z § 8 umowy z 29 kwietnia 2010 r. co do 47 405, 76 zł przez przyjęcie, że zastawnik nie ponosi kosztów sprzedaży urządzeń obejmujących koszt demontażu

oraz przygotowania urządzeń do transportu, w sytuacji gdy zgodnie z ustaleniem stron umowy zastawca ponosi koszty realizacji zabezpieczenia, a więc koszty sprzedaży przedmiotu zastawu. Nietrafność tego zarzutu wynika z tego, że sąd okręgowy nie wyraził przypisanego mu przez apelanta poglądu, co rzutowało na dalsze rozważania apelacji. Sąd I instancji wskazał, że pozwany ani nie udowodnił, że poniósł koszty demontażu urządzeń i przygotowania ich do transportu, a przede wszystkim, że nie udowodnił zasadności ich poniesienia w świetle umów łączących strony, w tym z (...) sp. z o.o.

Nie można zgodzić się z poglądem pozwanego, że wystawienie faktury VAT dowodzi zapłaty kwoty w niej wyrażonej. Wprawdzie apelant dokonał trafnej analizy charakteru prawnego faktury VAT, pod kątem jej funkcji, jako dowodu z dokumentu stwierdzającego istnienie wierzytelności i podstawę do jej księgowego rozliczenia, lecz dokument ten per se nie dowodzi, że wierzytelność z niego wynikająca została przez zobowiązanego zapłacona. Sąd I instancji nie uwzględnivszy roszczenia z tego tytułu nie twierdził zaś, że wierzytelność wynikająca z przedstawionych faktur VAT nie istnieje, lecz że nie przedstawiono żadnego dowodu poniesienia tych kosztów wynikających z tych faktur. Apelant w ogóle nie odnosi się do tej kwestii. Gdyby wszak wierzytelności wynikające z faktur VAT zostały przez zastawnika zaspokojone, to oczywistym jest, że w związku z argumentacją sądu okręgowego przedstawiłby odpowiednie dowody w postępowaniu apelacyjnym. Takich dowodów jest brak. Wprawdzie apelant odwołuje się do zeznań świadka J. H., według których „koszty związane z demontażem urządzeń znalazły odzwierciedlenie w wystawionych fakturach”, lecz z zeznań tych nie wynika, że koszty wynikające z faktur zostały przez pozwanego rzeczywiście poniesione.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelanta w zakresie, w jakim podważa on ocenę sądu I instancji co do jego stanowiska, że użycie w fakturach VAT sformułowania „usługa dodatkowa”, czyni niemożliwym ustalenie, czego usługa dotyczy. Apelant twierdzi, że określenie to dotyczy refaktury kosztów windykacji, lecz nie wskazuje w apelacji dowodu, z którego taki wniosek wyprowadził.

Nie jest trafne spostrzeżenie apelanta, że z § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotów zastawu rejestrowego powinna zostać pomniejszona o koszty sprzedaży urządzeń w przypadku przejęcia przez zastawnika przedmiotu zastawu na własność. Postanowienie to odwołuje się do dwóch sposobów zaspokojenia wierzytelności wymienionych w § 6 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Gdy § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. stanowi „o wartości przejętego przedmiotu zastawu”, odwołuje się do § 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. W sytuacji powołania się w § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. na „cenę uzyskaną z jego sprzedaży”, przepis ten ma na względzie § 6 ust. 2 i 3 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Te ostatnie postanowienia stanowią o likwidacji zabezpieczenia przez „sprzedaż przedmiotu w drodze przetargu publicznego” (§ 6 ust. 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r.) oraz sprzedaż „w trybie sądowego postępowania egzekucyjnego” (§ 6 ust. 3 umowy z 29 kwietnia 2010 r.). Tylko w przypadku tych dwóch sposobów zaspokojenia wierzytelności może powstać „cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotu zastawu”, o którym stanowi § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. Cena taka nie wystąpi w przypadku przejęcia przedmiotu zastawu na własność przez zastawnika (§ 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r.). Jeżeli zastawnik, po przejęciu urządzeń na własność, podjął decyzję o ich sprzedaży, to cena uzyskana ze sprzedaży rzeczy, nie stanowi ceny uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu zastawu, lecz cenę ze sprzedaży przejętego przez zastawnika na własność przedmiotu zastawu. Oświadczenie z art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów nie wiąże się bowiem ze sprzedażą przedmiotu zastawu i uzyskaniem ceny. W treści umowy z 29 kwietnia 2010 r. strony nie uregulowały likwidacji sposobu zabezpieczenia przez przejęcie przedmiotu zastawu na własność i jego dalszej odsprzedaży przez zastawnika, jako właściciela przejętych na własność urządzeń. Dlatego twierdzenie, że strony zgodnie ustaliły, że cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotu zastawu przez zastawnika w przypadku z § 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r., nie może się ostać.

W tym względzie spójne z § 8 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. są postanowienia § 3 ust. 5 umów pożyczek. Ten ostatni stanowi, że wszelkie koszty związane z ustanowieniem a następnie likwidacją zabezpieczeń obciążają wyłącznie pożyczkobiorcę. W rozumieniu § 6 ust. 1 umowy z 29 kwietnia 2010 r. koszty odebrania przedmiotu zastawu przez zastawnika wskutek złożenia oświadczenia o przejęciu przedmiotu zastawu na własność mogą stanowić koszty związane z likwidacją tego sposobu zabezpieczenia. Również koszty sprzedaży, które mogą powstać w przypadkach likwidacji zabezpieczenia z § 6 ust. 2 i 3 umowy z 29 kwietnia 2010 r. mogą stanowić koszty z § 3 ust. 5 umów

pożyczek. Problem polega jednak na tym, co apelant pomija w apelacji, że z § 2 umów sprzedaży urządzeń zawartych między pozwanym a (...) sp. z o.o. (k. 352, k. 359, 366, k. 371), jednoznacznie wynika, że przedmiot sprzedaży znajduje się na terenie zakładu (...) sp. z o.o. w P. przy ul. (...), zaś korzystający zobowiązuje się odebrać urządzenia stanowiące przedmiot sprzedaży na własny koszt i ryzyko. Również koszt załadunku i transportu umowy ponosi korzystający, czyli (...) sp. z o.o. Skoro zatem (...) sp. z o.o. i apelant zawarli umowę, w której postanowili, że odebranie urządzeń stanowiących przedmiot sprzedaży następuje przez korzystającego na własny koszt, w tym obejmujący koszt załadunku i transportu urządzenia, to oczywistym jest, że kosztem tym nie był obciążony apelant. Apelant nie przedstawił umów z (...) sp. z o.o., na podstawie których obciążono zastawnika kosztami odbioru urządzenia stanowiącego przedmiot sprzedaży. Jeżeli pozwany nie był obciążony tym kosztem, w tym nie udowodniwszy, że go poniósł, to nie może żądać jego zwrotu od powoda.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz § 3 ust. 5 umów pożyczek z 29 kwietnia 2019 r. oraz § 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. przez uznanie, że zastawca nie jest zobowiązany do poniesienia kosztów związanych z ustanowieniem, a następnie likwidacją zabezpieczeń obejmujących poniesione przez pożyczkodawcę koszty obsługi prawnej oraz koszty windykacyjne w wysokości 29 639, 95 zł, w sytuacji gdy takie zobowiązanie pożyczkobiorcy wynika wprost z tych postanowień. Rację ma apelant twierdząc, że z § 2 umowy z 29 kwietnia 2010 r. oraz z § 3 ust. 5 umów pożyczek, wynika, że przedmiot zastawu zabezpieczał „ewentualne koszty windykacji”, natomiast do tych kosztów, co do zasady, można zaliczyć również koszty związane z obsługą prawną i realizacją umów pożyczek. Sąd pierwszej instancji nie zakwestionował również podstawy prawnej, w oparciu o którą pozwany domaga się tych kosztów. Mimo szczegółowej argumentacji przytoczonej w apelacji umyka pozwanemu, że sąd I instancji nie uwzględnił roszczenia w wysokości żądanej przez pozwanego powodu niewykazania adekwatnego związku przyczynowego z działaniem powódki. Koszty te sąd okręgowy uznał za niekonieczne i właściwie swój pogląd uzasadnił z powołaniem się na orzecznictwo. W uzasadnieniu apelacji apelant opisuje fakty, które stoją w opozycji do rozważań sądu I instancji. Jednak fakty te nie wynikają z ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku, natomiast pozwany nie wskazuje dowodu, z którego one wynikają. Nie spełnia tych wymagań odwołanie się do zeznań świadków J. H. i J. G.. Nie wynika z nich potrzeba poniesienia kosztów obsługi prawnej w wysokości przedstawionej przez apelanta. Nie sposób – na podstawie zgromadzonego materiału procesowego – ustalić konieczności poniesienia wydatków na obsługę prawną w wysokości 29 639, 95 zł w okresie od 12 kwietnia 2012 r. do 28 lutego 2013 r., natomiast twierdzenia powołane przez apelanta nie przekonują do odmiennego wniosku niż wyrażony przez sąd okręgowy.

Mając na uwadze powyższe sąd apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako niezasadną. Apelacja pozwanego była zasadna w części co do 1 431 476, 20 zł wraz z odsetkami od tej kwoty, na którą składają się wartości 559 627, 01 zł ((...) (...) (...) (...)), 140 370, 15 zł ((...)) oraz 731 479, 04 zł (podatek VAT) i w tej części zaskarżony wyrok został zmieniony w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., natomiast w pozostałym zakresie apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu przed sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. ustalając, że powód wygrał przed tym sądem proces w 20 %, natomiast pozwany w 80 % [(3 440 147 zł : 100 % = 710 721 zł : x) = 20 %]

O kosztach procesu przed sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ustalając, że powód wygrał przed tym sądem proces w 33 %, natomiast pozwany w 67 % [(2 142 197 zł : 100 % = 1 431 476 zł : x) = 67 %]. Koszty procesu poniesione przez pozwanego wynoszą 118 260 zł: 107 010 zł (opłata od apelacji) i 11 250 zł (§ 2 pkt 7 w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym po 27 października 2016 r.), zaś przez powoda – 11 250 zł (§ 2 pkt 7 w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym po 27 października 2016 r.). W związku z tym pozwanemu należy się zwrot kosztów procesu 79 234 zł (118 260 zł x 67 % = X x 100 % = 79 234 zł), natomiast powódce 3713 zł (11 250 zł x 33 % = X x 100 % = 3713 zł). Zasądzeniu od powódki podlegało zatem 75 521 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c. zasądzeniu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie z uwzględnionego na rzecz powódki roszczenia podlegało 63 438 zł za opłatę od apelacji, od której powódka została tymczasowo zwolniona, lecz jej apelacja została w całości oddalona.

Przemysław Feliga